





# 1% dla SBP

## ka**PIT**alny wybór!

Czy warto przekazać 1% swojego podatku tam, gdzie ma szansę pracować z korzyścią dla rozwoju bibliotek i bibliotekarzy?

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ma przywilej być w elitarnym gronie organizacji pożytku publicznego. A jest w tym gronie nieprzypadkowo – to dzięki Wam zawód bibliotekarza i działalność Stowarzyszenia są postrzegane jako szlachetna służba społeczeństwu. Oddając 1% podatku SBP macie pewność, że te środki zostaną wykorzystane na pożyteczne cele. 1% przekazany nam ma szansę wrócić do Was, pomóc w Waszej pracy!

Aby przekazać 1% podatku SBP wystarczy w rubryce 124 formularza PIT wpisać nr KRS: 00000 81477

W portalu [sbp.pl](http://sbp.pl) będziemy informować o wpływach w ramach akcji 1%. Tam także znajdziecie informacje o sposobie wykorzystania środków i pełne sprawozdanie na ten temat.



# Spis treści

**OD REDAKTORA** (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTYKUŁY

Katarzyna Czyż, Michał Pawlicki: Deskrytory Biblioteki Narodowej w bibliografii regionalnej województwa świętokrzyskiego – 4

Paweł Jezierski: Kluby jako formy aktywizacji lokalnych społeczności – 7

Michalina Byra: Co można jeszcze odnaleźć w dziewiętnastowiecznej prasie – 9

Jubileusz Biblioteki Narodowej – 16

## Z BIBLIOTEK

Aneta Weisło: 90 lat na poziomie: Jubileusz Biblioteki w Sosnowcu – 17

Magdalena Kokosińska: Centrum Informacyjno-Biblioteczne UM w Łodzi – profesjonalnie i przyjaźnie – 19

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

Dziarska osiemdziesięciolatka... (Iwona Typiak-Kowalska) – 21

## NOWE TECHNOLOGIE

Tomasz Sopyło: Nie tylko Word i Excel – 24

## SPRAWOZDANIA I RELACJE

Biblioteka jako usługa (Agnieszka Adamiec) – 27

Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej bibliotece (Monika Simonjetz) – 31

Nowe media, nowe technologie w pracy z młodym użytkownikiem biblioteki (Monika Machowicz) – 33

## PRZEGLĄD PIŚMIENNICTWA

Z oficyny wydawniczej SBP (Marzena Przybysz) – 35

## PRAWO BIBLIOTECZNE

Spis rzeczy – art. 49 k.c. a praktyka biblioteczna (Rafał Golat) – 37

## Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Halina Leszczyńska-Stąsiek (Marek Dubiński) – 40

## Z ŻYCIA SBP

Bibliografia fonografii polskiej na stronach SBP • SBP w kampanii #1Lib1Ref • Warsztaty SBP dotyczące ochrony danych osobowych • Prezydium ZG SBP (Marzena Przybysz) – 42

**POSTAKTUALIA** (Jacek Wojciechowski) – 43

**W KILKU SŁOWACH** – 6, 20, 39, 41

# Contents

FROM THE EDITOR (Elżbieta Stefańczyk) – 3

## ARTICLES

Katarzyna Czyż, Michał Pawlicki: National Library Descriptors in the Regional Bibliography of the Świętokrzyskie Voivodeship – 4

Paweł Jezierski: Clubs as a Form of Activation for Local Communities – 7

Michalina Byra: What Can Be Found in the 19th Century Press – 9

Jubilee of the Library National – 16

## FROM LIBRARIES

Aneta Wcisło: 90 Years of Quality : Jubilee of the Library in Sosnowiec – 17

Magdalena Kokosińska: The Information and Library Centre of Medical University of Łódź – Professionally and Friendly – 19

## ONLIBRARIES IN THE PRESS

A Lively Octogenarian ... (Iwona Typiak-Kowalska) – 21

## NEW TECHNOLOGIES

Tomasz Sopyło: Not Only Word and Excel – 24

## EVENTS AND REPORTS

Library as a Service (Agnieszka Adamiec) – 27

Social, Cultural, Art and Literary Journals in a Contemporary Library (Monika Simonjetz) – 31

New Media, New Technologies in the Work with Young Library Users (Monika Machowicz) – 33

## REVIEW OF PUBLICATIONS

From the PLA Publishing House (Marzena Przybysz) – 35

## LIBRARY LAW

Inventory – Art. 49 of Penal Code and Library Practice (Rafał Golat) – 37

## OBITUARIES

Halina Leszczyńska-Stąsiek (Marek Dubiński) – 40

## FROM THE PLA

Bibliography of Polish Phonography on the PLA Websites • the PLA in #1Lib1Ref Campaign  
• The PLA Workshops on the Personal Data Protection • Presidium of the The PLA General Board (Marzena Przybysz) – 42

POST-CURRENT EVENTS (Jacek Wojciechowski) – 43

IN A NUTSHELL – 6, 20, 39, 41

# Od Redaktora

Szanowni Państwo,  
Droży Czytelnicy,

W marcowym numerze „Bibliotekarza” prezentujemy teksty nawiązujące tematycznie do artykułów styczniowego i lutowego miesięcznika, a także o nowej problematyce. *Deskrytory Biblioteki Narodowej w bibliografii regionalnej województwa świętokrzyskiego* to tekst autorstwa Katarzyny Czyż i Michała Pawlickiego z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Kielcach omawiający prace prowadzone nad wdrażaniem nowych zasad opracowania zbiorów z wykorzystaniem deskryptorów w bibliografii regionalnej województwa. W pracach tych zespół katalogerów WBP w Kielcach korzystał z doświadczeń zdobytych nad sporządzaniem opisów bibliograficznych do *Wspólnej bazy Artykułów z Gazet i Tygodników* we współpracy z Biblioteką Narodową. Drugi artykuł *Kluby jako formy aktywizacji lokalnych społeczności* autorstwa Pawła Jezierskiego przedstawia rolę klubów działających w bibliotekach publicznych. Autor pracujący w Powiatowej Bibliotece Publicznej w Sieradzu opisuje aktywność i zalety funkcjonowania klubów na przykładzie Klubu Miłośników Fantastyki „Sagitta”. Trzeci artykuł Michaliny Byry z Biblioteki Narodowej *Co można jeszcze odnaleźć w dziewiętnastowiecznej prasie* opisuje doświadczenia Autorki związane z odnalezieniem nieznanej dotychczas powieści Stefanii z Cieszkowskich Sienkiewiczowej, matki Henryka Sienkiewicza. W dziale „Z bibliotek” prezentujemy dwa teksty. Pierwszy Anety Wcisło z Miejskiej Biblioteki w Sosnowcu *90 lat na poziomie: Jubileusz Biblioteki w Sosnowcu* przedstawia działalność placówki w minionych dziesięcioleciach oraz plany na przyszłość obejmujące otwarcie w połowie 2018 r. nowoczesnej Zagłębiowskiej Mediateki. Drugi Magdaleny Kokosińskiej *Centrum Informacyjno-Biblioteczne Uniwersytetu Medycznego w Łodzi* prezentuje nowoczesną bibliotekę wyższej uczelni, oferującą użytkownikom zmodernizowaną przestrzeń ułatwiającą im korzystanie ze zbiorów. Biblioteka jest kolejnym przykładem, jak nowoczesna placówka biblioteczna jest wykorzystana przez jej czytelników. Jesienią br. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich organizuje kolejną IV ogólnopolską konferencję poświęconą modernizacji bibliotek. Zapraszamy bibliotekarzy do przesyłania informacji o zmianach, jakie zachodzą w architekturze i wyposażeniu bibliotek.

W dziale „Nowe technologie” Tomasz Sopyło w artykule *Nie tylko Word i Excel. Przydatne funkcje usługi Office 365 dla firm* omawia wybrane aplikacje Office 365 i podaje praktyczne przykłady ich zastosowania w bibliotekach. Zachęcamy czytelników do dzielenia się doświadczeniem z wdrażania nowych technologii w bibliotekach i potrzebach w tym zakresie.

W dziale „Prawo biblioteczne” proponujemy tekst Rafała Gołata *Spis rzeczy - art. 49 k.c. a praktyka biblioteczna*, a w kolejnych stałych rubrykach „O bibliotekach w prasie”, „Sprawozdania i relacje”, „Przeгляд piśmiennictwa”, „W kilku słowach”, „Z życia SBP” informacje bieżące, relacje z konferencji oraz ważnych wydarzeń. Marcowy numer „Bibliotekarza” kończą „Postaktualia” Jacka Wojciechowskiego.

W lutym przypadła 90. rocznica reaktywowania Biblioteki Narodowej. Z tej okazji zamieszczamy tekst Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. podpisanego przez Prezydenta Ignacego Mościckiego.

*Eliżbieta Stefanowicz*

KATARZYNA CZYŻ  
MICHAŁ PAWLICKI

## Deskryptory Biblioteki Narodowej w bibliografii regionalnej województwa świętokrzyskiego

Wdrażanie nowych zasad opracowania zasobów, stosowanie deskryptorów Biblioteki Narodowej (BN) rozpoczęliśmy w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Kielcach od sporządzania rekordów bibliograficznych do *Wspólnej bazy Artykułów z Gazet i Tygodników*. Zgodnie z umową z BN w jej tworzeniu uczestniczymy od 2006 r.

Od dwóch lat w systemie SIERRA systematycznie wprowadzamy online opisy z dziennika „Puls Biznesu”, kieleckiej wkładki „Gazety Wyborczej” i „Newsweeka”. Każdego dnia uczyliśmy się nowych zasad opracowania rekordów. Doświadczenie to w znacznym stopniu pomogło nam przy wdrażaniu deskryptorów w bibliografii regionalnej. Prace rozpoczęły się na przełomie stycznia i lutego 2017 r. Rocznik Bibliografii za 2017 r. jest pierwszym, do którego zostały wprowadzone deskryptory. We wcześniejszych rocznikach, które w miarę potrzeby są uzupełniane – stosujemy nadal język haseł przedmiotowych (JHP BN).

Wprowadzanie deskryptorów BN wiązało się z dużymi zmianami w tworzeniu opisów bibliograficznych i sprawiło na co dzień wiele trudności, wywoływało dyskusje, a także potrzeby konsultacji. Zgodnie z zamierzeniem Biblioteki Narodowej zastosowanie deskryptorów w opisach opracowywanych dokumentów ma umożliwić łatwiejsze i efektywniejsze ich wyszukiwanie.

Na przykładach postaramy się wyjaśnić i omówić zasady stosowania deskryptorów w tworzonych opisach bibliograficznych.

### DESKRYPTOR OSOBOWY

Zgodnie z przyjętymi zasadami, deskryptor osobowy może przyjąć jedną z form: nazwisko

i imię, pseudonim, nazwę kościelną, nazwę związaną z godnością piastowaną przez daną osobę, nazwę rodziny, rodu lub dynastii. W bibliografii regionalnej najczęściej występuje „nazwisko i imię”. W polu 100 zapisujemy „nazwisko i imię”, w podpolu „e” określenie współpracy. Dość liczne są również „pseudonimy”, które umieszczamy w polu 653 (w polu 653 podaje się termin indeksowany swobodnie, mogą być tu także odsyłacze), tak jak w przypadku haseł przedmiotowych. W polu 600 zapisujemy „nazwisko i imię” i dopowiedzenie chronologiczne, a w polu 653 „pseudonim”. Przykład:

**100 1\_ |a**PIASECZNY, Andrzej. |eAutor

**600 14 |a**Piaseczny, Andrzej |d(1971- )

**653 1\_ |a**”Piasek” (pseud.)

Kolejny przykład dotyczy rodziny Moszczyńskich. Nazwy rodzin, rodów zapisujemy w mianowniku liczby mnogiej z dopowiedzeniem – rodzina, a nie liczby pojedynczej, jak w przypadku haseł przedmiotowych.

**600 34 |a**Moszczyński |c(rodzina)

Nazwy kościelne – błogosławionych, świętych zapisujemy w szyku naturalnym. Przykład:

**600 04 |a**Jan Nepomucen |c(święty ; |dok. 1350-1393)

### DESKRYPTOR KORPORATYWNY

Deskryptory korporatywne tworzone są dla ciał zbiorowych. Nie stosujemy dopowiedzenia lokalizującego, jeśli nazwa siedziby stanowi integralną część nazwy, np.: Szpital Kielecki św. Aleksandra, Korona Kielce, Owoc Sandomierski, Suchedniowski Ośrodek Kultury „Kuznica”.

**610 24 |a**Szpital Kielecki św. Aleksandra

Natomiast deskryptory z dopowiedzeniem lokalizującym zapisujemy w ten sposób: Ośrodek Myśli Patriotycznej i Obywatelskiej (Kielce), Politechnika Świętokrzyska (Kielce). Do jednostki podrzędnej ciała zbiorowego – Wydział Budownictwa i Architektury, stosujemy dopowiedzenie uzupełniające – Politechnika Świętokrzyska (jednostka nadrzędna).

**610** 24 |aWydział Budownictwa i Architektury (Politechnika Świętokrzyska ; Kielce)

#### DESKRYPTOR IMPREZY

Jako deskryptor imprezy przyjmujemy jej oficjalną nazwę w polu 611, np.: Targi Ogrodnicze i Działkowe Ogród i Ty, a w polu 653 wariant nazwy – Ogród i Ty. Przykład:

**611** 24 |aTargi Ogrodnicze i Działkowe OGRÓD i Ty |n(23 ; |d2017 ; |cKielce)

**653** 1\_ |aOGRÓD i Ty (Kielce)

#### DESKRYPTOR GEOGRAFICZNY

W bibliografii regionalnej województwa świętokrzyskiego nazwy miejscowości występują bez dopowiedzenia „województwo świętokrzyskie”. Nazwy wsi piszemy z dopowiedzeniem nazwy gminy, np.: Chrusty (gm. Zagnańsk). W deskryptorach dla części miejscowości stosujemy dopowiedzenie geograficzne – nazwę miejscowości, np.: Karczówka (Kielce ; część miasta).

**651** 4 |aKarczówka (Kielce ; część miasta)

Dla całego województwa używamy w polu 651 deskryptora „Województwo świętokrzyskie”, a nie „świętokrzyskie, województwo”, jak to było w przypadku haseł przedmiotowych. Dla powiatu wpisujemy deskryptor „Powiat kielecki”, a nie jak w hasłach „Kielce” i w nawiasie „powiat”. Dla gminy – „Gmina Górnó”, a nie „Górnó” i w nawiasie „gmina”. Obiekty o przybliżonym zakresie geograficznym zapisujemy z dopowiedzeniem – okolice.

#### DESKRYPTOR CHRONOLOGICZNY

Zgodnie z zasadami tworzenia deskryptorów, deskryptor chronologiczny wyraża czas powstania dzieła lub chronologię treści dzieła. Dla pojedynczej daty wskaźnik wynosi „0”. Wskaźnik „1” jest dla wielu pojedynczych dat. A wskaźnik „2” dla przedziału dat. My tak zapisujemy pole 045:

**045** 1\_ |bd1826 |bd1889 |bd1924 |bd1944 |bd2017

Deskryptor chronologiczny uogólnia się do ustalonych zakresów dla wieków i zakresów szcze-

gółowych dla XX w. Pole 648 (chronologia treści dzieła) jest trochę kłopotliwe przy dużej rozpiętości czasowej.

**648** 4 |a1201-1300

**648** 4 |a1601-1700

**648** 4 |a 1701-1800

**648** 4 |a 1801-1900

**648** 4 |a 1901-2000

**648** 4 |a 2001-

#### DESKRYPTOR PRZEDMIOTOWY

W artykule pt. „Siostra Małgorzata Chmielewska” zastosowaliśmy takie deskryptory przedmiotowe – Działalność charytatywna, Duchowieństwo katolickie ; w artykule „Prymusi z naszych podstawówek” – Uczniowie szkół podstawowych, Konkursy szkolne; w artykule „Trzy dni obchodów Powstania” zastosowaliśmy deskryptor – Powstanie styczniowe z dopowiedzeniem chronologicznym – 1863. Ten zapis okazał się jednak błędny, w wyniku zmieniających się zasad stosowania deskryptorów BN.

**650** 4 |aPowstanie styczniowe (1863)

#### DESKRYPTOR FORMY, RODZAJU, GATUNKU

Deskryptory wyrażające formę dzieła przejmujemy z ustalonej listy. Do tej pory był nią artykuł, ponieważ wprowadzaliśmy artykuły z gazet i czasopism. Mowa tu o polu 380.

**380** \_ |aArtykuły

Pole 655 – zgodnie z zasadami tworzenia deskryptorów BN – rodzaj lub gatunek w stosunku do formy dzieła, stanowi szczegółową klasę, do której można przyporządkować poszczególne dokumenty ze względu na wspólne cechy formalne. W polu 655 stosujemy deskryptory: Artykuł z czasopisma regionalnego i lokalnego, artykuł z gazety, i w większości przypadków artykuły publicystyczne, a także biogramy, recenzje teatralne, wywiady dziennikarskie, notatki prasowe.

**655** 4 |a Artykuł z czasopisma regionalnego i lokalnego

**655** 4 |a Artykuł z gazety

**655** 4 |a Artykuł publicystyczny

#### DESKRYPTOR UJĘCIOWY

Deskryptor indeksowany jest w polu 658. W niektórych przypadkach deskryptory ujęciowe są identyczne z deskryptorami przedmiotowymi. W artykule „Krzyż stanął na kurhanie”

deskryptor przedmiotowy to „Obeliski” i „Historia”, a deskryptorem ujęciowym jest „Historia” oraz „Architektura i budownictwo”. Drugi przykład: „Historia w kapliczkach zapisana”, deskryptorem przedmiotowym są „Kapliczki i krzyże przydrożne” oraz „Historia”, a jednym z deskryptorów ujęciowych jest również „Historia”.

245 10 | aKrzyż stanął na kurhanie.  
650 \_4 | aHistoria  
650 \_4 | aObeliski  
658 \_ \_ | aArchitektura i budownictwo  
658 \_ \_ | Historia

Najwięcej problemów pojawiło się w początkowej fazie stosowania deskryptorów. Problemem była zbyt obszerna instrukcja, którą wielokrotnie aktualizowano. Wprowadzanie nowego języka informacyjno-wyszukiwawczego wiązało się począt-

kowo z wydłużeniem czasu opracowania zbiorów (potrzebnych było więcej danych przy tworzeniu opisu, należało wprowadzić nowe pola oraz nowe hasła, dla których nie było jeszcze gotowego słownika). Słownik deskryptorów udostępniono dopiero w czerwcu 2017 r.

Reasumując – początki wprowadzania deskryptorów nie były łatwe, ale z czasem nabraliśmy doświadczenia. W ciągu I półrocza 2017 r. wprowadziliśmy ponad 1000 rekordów opracowanych na zasadach deskryptorów. Obecnie prace nad tworzeniem opisów do bibliografii regionalnej i *Wspólnej Bazy Artykułów z Gazet i Tygodników* postępują w takim samym tempie, jak przy wykorzystaniu haseł przedmiotowych (JHP BN).

Katarzyna Czyż  
Michał Pawlicki  
Wojewódzka Biblioteka Publiczna  
im. W. Gombrowicza w Kielcach

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### ZAPROSILI NAS

- Biblioteka Śląska w Katowicach na promocję książki *Sztambuch Michała Jagielly* i spotkanie z Rafałem Monitą (01.02.), na spotkanie z cyklu „Spotkania podróżnicze w Bibliotece Śląskiej”, podczas którego odbyła się promocja książki *Ostatnia w koronie. Shisha Panigma 87* „Z archiwum Jerzego Kukuczki”, połączona z prezentacją filmu Wojciecha Kukuczki pt. „Lhotse – zagrywka pokerowa” (13.02.), na spotkanie z cyklu Klubu Dobrej Książki. Książkę *Pętle pamięci* Marcina Kowalczyka przedstawi dr Marta Kładź-Kocot – miłośniczka mitów i fantastyki (22.02.), na spotkanie z cyklu Wszelchnica – wykład prof. zw. dr hab. Elżbiety Zipper pt. „Fizycy w badaniach nowotworów” (26.02.)
- Sądecka Biblioteka Publiczna im. J. Szujskiego w Nowym Sączu oraz Sądecki Klub Literacki na literackie zapusty „Pączek dla kultury” (8.02.); na wernisaż wystawy „Eskapada: malarstwo – rysunek 2013-2018” Karola Lisa (16.02.)
- Koło SBP przy Bibliotece Publicznej im. S. Staszica w Dzielnicy Bielany m.st. Warszawy na spotkanie z Wioletą Wenerską pt. „Inspirujące kobiety” (20.02.)
- Koło SBP przy BUW na prezentację zbiorów pt. „Ukryte w Gabinetach Dokumentów Życia Społecznego BUW” w Gabinetach Dokumentów Życia Społecznego BUW (21.02.) oraz na zajęcia z edytowania Wikipedii: wykład i prezentacja (20.03.) z warsztatami (27.03.)
- Książnica Pomorska im. S. Staszica w Szczecinie na wystawę: „Wyspiański źródłem inspiracji plastycznych”

(21.02.-14.03.), „Ferdynand Ruszczyk – artysta, który zamienił sztukę na życie” (27.02.-15.04.) oraz na spotkania autorskie: z Rafałem Podrazą i Różą Czerniawską-Karcz, autorami książki *Madzia i ... Magdalena, czyli o Samozwaniac inaczej* (21.02.), z Pawłem Babijem, autorem monografii *Wojskowość Słowian Połabskich* (23.02.); ponadto na inaugurację dorocznego „Tygodnika Kresowego” (27.02.) oraz na wykład „Historia Kaszubów z perspektywy aktualnych badań” prof. dr. hab. Cezarego Obrachta-Prondzińskiego (28.02.)

- Koło SBP przy Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie wraz z Biblioteką APS i Stowarzyszeniem Awangarda na spotkanie, w którym uczestnicy wezmą udział w grach planszowych (26.02.)
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. H. Łopacińskiego w Lublinie na sesję „Poznaj Chiny. Wybrane aspekty kultury Państwa Środka” (23.02.)
- Miejska Biblioteka Publiczna im. Ł. Górnickiego GALERIA KSIĄŻKI w Oświęcimiu na spotkanie „Góry to nasze spiętrzone marzenia”. Spotkanie organizowane jest przez Koło Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Oświęcimiu (27.02.)
- Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka im. KEN w Warszawie na 14 Bazar Zauroczek Czytelniczych (27.02.)
- Biblioteka Publiczna im. Zygmunta Jana Rumła w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy na spotkanie Klubu Podróżnika „Trampek” pt. „Bałkany. Teren nieuczestany”. Gość spotkania Andrzej Paślawski (28.02.)



PAWEŁ JEZIERSKI

## Kluby jako formy aktywizacji lokalnych społeczności

Biblioteki oprócz promocji czytelnictwa i animacji kultury spełniają także rolę „opiekunczą.” Stwarzają warunki do pracy i zabawy dla hobbyistów, pasjonatów i ludzi wielu talentów.

Znane są dyskusyjne kluby książki, wśród których możemy wydzielić kluby „miłośników” obejmujące m.in. kluby: miłośników fantastyki, kryminałów, filmu, gier planszowych czy bitewnych, książki mówionej, podróży, historii, poezji, rękodzieła, fotografii, kulinarne, astronomii, krzyżówek i innych rozrywek umysłowych, origami, kreskówek, teatru, piosenki, seniora, rowerowe, kodowania. Wymieniono oczywiście formy najbardziej popularne, ale nie wszystkie, bo cóż nas ogranicza? Jedyne miejsce, które udostępniają biblioteki i pomysły.

Kluby realizują społeczną potrzebę przynależności do określonej grupy oraz wzmacniają więzi między członkami. Jak w każdej grupie społecznej, wśród członków klubów są wzajemne powiązania, interakcje, wspólne działania. Często przekształcają się w formy złożone i wytwarzają kolejne wzory – innymi słowy, kluby są „żywymi” organizmami. W zależności od członków i ich zachowań przyjmują konkretne kształty<sup>1</sup>.

Funkcją klubów bibliotecznych jest zaspokajanie potrzeb wynikających z zainteresowań ich członków, ale także promocja czytelnictwa w innych grupach i organizacjach (układy formalne, nieformalne, rodzinne, znajomi, przyjaciele, koledzy ze szkoły, studiów, pracy). W tym ujęciu funkcja główna klubów praktycznie jest tożsama z poboczną<sup>2</sup>. To, czym według samych członków jest hobby, równocześnie staje się bardziej sformalizowaną rolą społeczną. Kluby są interesującą formą zrzeszającą grupy społeczne, ponieważ niekoniecznie muszą skupiać swych członków wokół wspólnych wartości – ważne są zadania, cele, potrzeby.

Kluby biblioteczne nie są ekskluzywnymi tworamii niedostępnymi dla zwykłych zjadaczy chleba, chociaż wywodzą się w prostej linii z salonów literackich, towarzyskich i elitarnych klubów arystokracji. Obecnie kluby biblioteczne łączą osoby w różnym wieku, różnego pochodzenia i zawodów, nie mówiąc o wykształceniu. Są miejscem gościnnym, otwartym na nowych ludzi. Oprócz niewątpliwiej roli edukacyjnej, poznawczej i społecznej (rozwijanie umiejętności dyskusji, współpracy, współistnienia) są miejscem (i sposobem) spędzania wolnego czasu „bez prądu” – szczególnie istotne w przypadku klubów młodzieżowych.

Kluby, tak jak książki, są dobrym „paliwem” dla mózgu, przynależność do nich daje dużo frajdy, jest odskocznią od szarej codzienności. Warto podkreślić, że w dobie słabego czytelnictwa wśród młodych odbiorców kultury są receptą na „odzyskanie” młodzieży w wieku 13-16 lat. Czynnikiem społeczny odgrywa ważną rolę – klubowicze nawiązują kontakty, wymieniają się książkami, komiksami, a po ich przeczytaniu, pogłądami. Być może dzięki dyskusjom ktoś odkryje swoje powołanie lub przyszły zawód? Tego się nie da wykluczyć. Nigdy do końca nie wiadomo, co nas ostatecznie inspiruje.

Co istnienie klubów daje bibliotekom? Jaki jest sens ich tworzenia? Mógłbyśmy uczenie wymieniać zalety istnienia klubów w bibliotekach, ale lepiej uwypuklić najważniejszą – kluby są bazą do potencjalnych projektów. Starając się o środki zewnętrzne pokazujemy, że nie tylko jesteśmy jako instytucja otwarci na potrzeby lokalnej społeczności, ale także współpracujemy z nią w celu promocji czytelnictwa w różnych grupach wiekowych. A stąd już krok do opracowania wniosku, zawierającego ciekawe pomysły na imprezy.

Dzięki klubom biblioteki są bliżej czytelnika – mogą sprawniej i szybciej rozpoznawać jego potrzeby.

Przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Sieradzu od przeszło dwóch lat funkcjonuje Klub Miłośników Fantastyki (KMF) „Sagitta.” Od 2016 r. działamy w strukturach Dyskusyjnych Klubów Książki, które zmieniły sposób postrzegania dyskusji o książkach i także są świetną formą aktywizowania lokalnych społeczności.



Logo Dyskusyjnych Klubów Książki  
Źródło: <http://www.instytyutksiazki.pl>

Warto podkreślić, że Klub powstał z inicjatywy czytelników, nie – bibliotekarzy.

Spotykamy się co drugi tydzień, w piątki na półtorej godziny lub dłużej (od 17.30). Spotkania są różne. Omawiamy książki, przekrojowo – zagadnienia, np. gatunki fantastyki z przykładami. Na spotkaniu rozdawany jest jedno- lub dwustronny materiał pomocniczy, jako streszczenie, wprowadzenie do tematu dyskusji.

Słuchamy prelekcji członków Klubu, oglądamy filmy lub rozmawiamy o komiksach. Cyklicznie organizujemy „dni” z grami planszowymi i inne imprezy. Zainteresowani Klubowicze mają możliwość pisania na KMF-owym blogu lub profilu facebookowym. Współpracujemy również z lokalnymi inicjatywami: Sieradzką Nerdostradą i Klubem Gier „Perun.” Wspieramy inicjatywy własne: blogi i wywiady z pisarzami sci-fi. Kontakty nie ograniczają się do spotkań w bibliotece. Gramy prywatnie i oddajemy się dyskusjom w przestrzeni publicznej (rozmawialiśmy o Uniwersum Metro 2033). Każdy członek naszego Klubu posiada kartę członkowską i wpinkę z sympatycznym smoczymkiem (w końcu, cóż bardziej fantastycznego niż smok?).

Aktywizujemy „fantastyczną” społeczność z okolic także poprzez konkursy (tradycyjne i internetowe) oraz imprezy. W kwietniu 2017 r. odbyła się „Sobota z fantastyką”, podczas której jej uczestnicy mogli pograć w gry karciane, bitewne i plan-

szowe, posłuchać o fenomenie Gwiezdných Wojen i obejrzeć gadzety Łódzkiego Fanklubu Star Wars, a także spotkać się z pisarzem, Robertem J. Szmidttem oraz wziąć udział w konkursie z nagrodami. Pytania i nagrody oczywiście były fantastyczne!

Nasz Klub jest specyficzny, ponieważ jednocześnie działamy w strukturach DKK, co ma swoje zalety, bowiem istnieje możliwość organizowania spotkań autorskich (gościliśmy m.in. Andrzeja Pilipiuka) i przy Powiatowej Bibliotece Publicznej w Sieradzu. Warto podkreślić, że Klub jest grupą bez hierarchii. Każdy członek Klubu ma takie same prawa, nie ma władz, prezesów i szefów. Jak przyznają sami klubowicze, łączy nas fantastyka w każdej postaci i... logo w postaci smoka.



Logo Klubu Miłośników Fantastyki „Sagitta”  
Źródło: KMF „Sagitta”

Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby i w Waszej bibliotece działał Klub. Wystarczy chcieć!

Paweł Jezierski  
Powiatowa Biblioteka Publiczna  
im. W. Broniewskiego w Sieradzu

#### PRZYPISY:

- 1 SZMATKA, J. *Małe struktury społeczne*, Warszawa: Wydaw. Naukowe PWN, 2008, s. 118. ISBN 978-83-01-15218-5.
- 2 TUROWSKI, J. *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2001, s. 58. ISBN 83-85291-64-4.

## Co można jeszcze odnaleźć w dziewiętnastowiecznej prasie

Taką niespodzianką, odkryciem, którego nikt się nie spodziewał, było odnalezienie nieznanego dotąd nikomu powieści autorstwa Stefanii z Cieciszowskich Sienkiewiczowej, matki Henryka Sienkiewicza.

Rok 2016 był Rokiem Henryka Sienkiewicza, a Barbara Wachowicz pracowała nad kolejną swoją książką, opowieścią o matkach dziesięciu wybitnych Polaków pt. *Matki wielkich Polaków*. Jedną z nich była właśnie Stefania Sienkiewiczowa. Tak niewiele o niej wiemy. Nie zachował się nawet żaden jej portret. Jest kilka napisanych przez nią listów, m.in. do kolegi syna (korespondencja z Konradem Dobrskim), w którym wyrażała swoje zaniepokojenie, że syn zdecydował się na zmianę kierunku studiów, który nie przyniesie chleba. Chciała, by syn został lekarzem lub prawnikiem, a to że przeniósł się na Wydział Filologiczno-Historyczny (Szkoly Głównej Warszawskiej) świadczyło jej zdaniem o *niestałości i lekkości charakteru syna*<sup>1</sup>.

Także wnuczka Henryka Sienkiewicza z rodu matki, Maria Kornilowiczówna, pisze: *Matka pisarza, sama utalentowana literacko, usiłowała nakłonić syna do jakiegoś praktyczniejszego zawodu. Pochodziła z rodziny (...) mającej tradycje humanistyczne i literackie<sup>2</sup>. ...chciała by syn skończył medycynę i zdobył w ten sposób dobry, pewny i szanowany zawód. „Kraszewskim przeciw nie będziesz – perswadowała – i z pióra nie wyżyciesz”<sup>3</sup>.*

Autorstwa Stefanii Sienkiewiczowej są też dwie gawędy ludowe opublikowane w poczytnym „Tygodniku Ilustrowanym” (w numerach 246 i 263

z 1864 r.)<sup>4</sup>: „Maszerdon (Obrazek na tle ludowym)” i „Nietoperz. Gawęda z podań ludowych” zlokalizowane i odnotowane przez Karola Estreichera w bibliografii zawartości „Tygodnika Ilustrowanego” z lat 1859-1875, ....i to, czego dowiadujemy się z wywiadu z jej synem Henrykiem zamieszczonego na łamach „Tygodnika Ilustrowanego” (numer poświęcony Sienkiewiczowi z okazji 25-lecia jego pracy literackiej):

*Co się tyczy pociągu do literatury, to odziedziczyłem go chyba po matce, która pisywała wiersze, jakkolwiek były to tylko poezye do albumów, bez pretensji do jakiejś głębszej wartości artystycznej. W każdym razie matka moja pochodziła z rodziny literackiej, jako spokrewniona z Lelewelami i Łuszczewskimi<sup>5</sup>.*

Także w tygodniku „Kraj” Sienkiewicz wspomina: *Słowność do pióra i literatury mam chyba po kądzieli. Pradziad mój z linii macierzystej, który przez lat 56 nosił biskupią infułę, brat rodzony Adama Cieciszowskiego, pisarza koronnego, a stryj matki Brunona Kicińskiego, pisał i drukował wiele. Moja matka, Stefania Cieciszowska z domu, bawiła się piórem i pisaniem wierszy, a spokrewniona była z Lelewelami i Łuszczewskimi, skąd moje kuzynostwo z Deotymą<sup>6</sup>.*

Stanisław A. Boleścic-Kozłowski przedstawiając genealogię rodu Henryka Sienkiewicza tak charakteryzuje Stefanię Sienkiewiczową:

*Matka Henryka Sienkiewicza lubiła pisać wiersze, które wpisywała znajomym do albumów. Była bardzo wykształcona i ocytana, sama kierowała wychowaniem dzieci, rozbudzając w nich zamiłowanie do nauk. A więc otrzymał Henryk niebiański zadatek, który rozwinąć potrafił<sup>7</sup>.*

A Ferdynand Hoesick, pisarz, historyk literatury, redaktor naczelny „Kuriera Warszawskiego” pisze o matce Sienkiewicza: *Cieciszowska, pochodząca z rodziny literackiej (...) odznaczała się zdolnościami pisarskimi: miała niepospolitą łatwość wierszowania, a wiersze jej (...) bardzo się podobały w kołach znajomych*<sup>8</sup>.

Barbara Wachowicz zwróciła się z pytaniem, czy coś jeszcze da się odnaleźć z „ziemskich śladów matki autora Trylogii”?

W naszej pracy – czyli pracowników Pracowni Informacji Naukowej – nie mówimy nie da się. Zawsze szukamy, dociekamy, wnikamy, drążymy temat, sięgamy do materiałów źródłowych. A źródła informacji, narzędzia wyszukiwawczych, różnych, ciekawych baz przybywa z roku na rok. Mamy do dyspozycji nie tylko tradycyjne źródła w postaci drukowanej (w zbiorach podręcznych jest 16 tys. wol.). Jest *Academica* (cyfrowa wypożyczalnia międzybiblioteczna), są biblioteki cyfrowe, wyszukiwarki naukowe i specjalistyczne, repozytoria, platformy publikacji. Z tego korzystamy na co dzień. Przeszukujemy głęboką, ukrytą sieć, niewidoczną dla uniwersalnych, komercyjnych wyszukiwarek (szacuje się, że jest ona 500 razy większa niż sieć widoczna, płytka). Dzięki temu, że cyfrowa *Academica* ma wbudowany bardzo dobry mechanizm OCR (optyczne rozpoznawanie znaków, czyli wyszukiwanie wyrazów lub fraz z tekstów dokumentów znajdujących się w jej bazie), a także daje możliwość filtrowania wyników, np. według daty publikacji, staje się też bardzo przydatną wyszukiwarką. I do tego przeszukuje zarówno zdigitalizowane publikacje ogólnodostępne w domenie publicznej, jak i te chronione prawami autorskimi.

Otwieram więc *Academicę*. Po wpisaniu w okienko wyszukiwawcze nazwiska i imienia pani Sienkiewiczowej we wszystkich możliwych formach, odmianach, w różnej kolejności wyrazów (także Stefanja z Cieciszewskich, bo i taka forma nazwiska była używana w rodzie pochodzącym z Cieciszewa, również Józefowa Sienkiewiczowa) – otrzymuję bardzo dużo wyników. Dopiero zawężenie ich do XIX w. (filtrowanie) ułatwia zadanie. Teraz można otworzyć wybrane dokumenty z wyselekcjonowanych lat i posprawdzać jaką treść zawierają. Mam! Znajduję »S. Sienkiewicz« w „Kurierze Warszawskim” z 1865 r. Kto to może być? Przebiegam w myślach, czy w moich poszukiwaniach natrafiłam na kogoś innego z rodu Sienkiewiczów o tym inicjale imienia żyjącym w tych latach? Chyba tylko Stefania. Otwieram Kurier z 19 sierpnia i w rubryce »Wiadomości Literackie«

znajduję anons: Bazar, Ner 7 wyszedł z druku i zawiera: Jedynaczka, powieść przez S. Sienkiewicz (dalszy ciąg). Może to być Stefania Sienkiewicz? Dwie gawędy, ... a może coś więcej? Trzeba iść za tropem. Ale czy to nie jakaś pomyłka? W Kurierze z 26 sierpnia »Wiadomości Literackie« podają: Jedynaczka, powieść przez S. Sienkiewicza! „Bazar”. Co to za czasopismo? Muszę do niego dotrzeć.

Okazuje się, że „Bazar: tygodnik mód i robót ręcznych” ukazywał się od 5 lipca 1865 r. do połowy 1866 r. Wydawcą tego czasopisma był księgarz Józef Kaufman, redagowali go Karol Kucz i Jan Kanty Turski, a redakcja mieściła się w Warszawie przy Krakowskim Przedmieściu. Powstało ono na wzór czasopisma ukazującego się od dziesięciu lat pod tym samym tytułem w czterech krajach europejskich: Niemczech, Anglii, Francji i Hiszpanii. Tam zdobyło ćwierć miliona prenumeratorów. W Polsce ten periodyk nie wytrzymał konkurencji z „Bluszczem” oraz „Tygodnikiem Mód i Nowości”.

W „Prospekcie” zapowiadającym pierwszy numer czytamy: *Część literacka ilustrowana także powierzona wytrawnej i sumiennej Redakcyi zawierać będzie: powieści i lżejsze utwory tak oryginalne jak i przepol-szczane... Będą to poezje Szekspira, Heinego, Wiktora Hugo, powieści Dickensa, także teksty dotyczące malarstwa, rzeźby, muzyki. Redakcja zapowiada też: Bo w Bazarze tym nie o samej ozdobie ciała pomyślano tylko. I sukienka duchowa znajdzie tu dla siebie miejsce... Więc wszystko co nosi miano zbytku, co pociąga za sobą niepomiarowane, a zarazem niepotrzebne wydatki, będzie wykluczone... Okazuje się, że pani Sienkiewiczowa wpisze się w tę deklarację redakcji, piętnując w „Jedynaczce” rozrzutność i życie w zbytku.*

„Bazar” opisany jest w opracowaniu dotyczącym prasy kobiecej: „Czasopisma kobiece w Polsce” z 1938 r. Podana jest przykładowa zawartość niektórych numerów. I tak, w przykładowie nr 2 z 1865 r., widnieje: Jedynaczka (odcinek powieści podcyfrowany S.S.). Ale już opracowanie wydane w 1999 r. „Polska prasa kobieca w latach 1820-1918” tylko w jednym zdaniu wspomina o „Bazarze”.

Szukam lokalizacji „Bazaru” w Centralnym Katalogu Czasopism Polskich prowadzonym przez Bibliotekę Narodową. Okazuje się, że tylko jedna polska biblioteka posiada pełen zasób tego czasopisma. Jest to Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszy rocznik zachował się też w Bibliotece Towarzystwa Naukowego Płockiego. Oba roczniki ma Biblioteka Uniwersytetu Lwowskiego.



„Bazar”. Tygodnik Mody, 5 lipca 1865 r.

Tryb dostępu: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=124029&tab=3>

Przeszukiwanie numerów „Bazaru” w poszukiwaniu autora czy też autorki *Jedynaczki* jest ułatwione dzięki cyfryzacji. Czasopismo to jest dostępne w bibliotece cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego. Już w numerze pierwszym z 5 lipca 1865 r. „Bazar” zamieszcza pierwszy odcinek zatytułowany: „Jedynaczka. Powieść oryginalna przez panią S.S.”. Tak samo w drugim i trzecim odcinku. Autor bardzo tajemniczy. Dopiero w numerze 5. z 2 sierpnia wszystko się wyjaśnia. Nazwisko autorki to S. z C. Sienkiewicz, czyli Stefania z Cieciszowskich Sienkiewicz. Dalsze odcinki, w sumie jest ich dziesięć, podpisane są już: S. Sienkiewicz. W »spisie rzeczy« widać jeszcze S. z C. Sienkiewiczowa, czyli nie może być wątpliwości, że autorką powieści jest matka Henryka Sienkiewicza. Może Stefania Sienkiewicz początkowo nie chciała informować czytelników o swoim autorstwie tej powieści, nie będąc pewną, jak zostanie ona przyjęta przez czytelników. Podobnie zachował się jej syn Henryk pisząc w liście do kolegi, Konrada Dobrskiego: *Z obawy krytyki wolałbym pseudonim, zwłaszcza że i moje nazwisko znaczy tyle, co pseudonim, ale nie upieram się i przy tym*<sup>9</sup>.

Czy Henryk Sienkiewicz wiedział o publikacjach matki? O dwóch gawędach ludowych musiał zapewne wiedzieć, ukazały się przecież w bardzo popularnym, prestiżowym „Tygodniku Ilustrowa-

nym”, który na pewno był jego lekturą, tak jak i jego rówieśników<sup>10</sup>. A czy znał tekst *Jedynaczki*? W tym czasie miał 19 lat. Wyprowadził się z warszawskiego mieszkania rodziców. W liście do kolegi pisał: *Nie będę także mieszkał więcej u rodziców – ciasno! Przeprowadzam się – jeszcze nie wiem gdzie*<sup>11</sup>. Przerwał naukę w gimnazjum i w sierpniu 1865 r. wyjechał do miejscowości Poświętne pod Płońskiem, gdzie przygotowywał się do matury i do egzaminów wstępnych na studia, a także pracował tam jako guwerner prawie do końca czerwca 1866 r. Tam też podejmował pierwsze próby literackie. Napisał opowiadanie pt. „Ofiara” (z pięciu rozpozczętych, pierwsze ukończono opowiadanie), którego rękopis został zniszczony, Sienkiewicz uważał ten tekst za nieudany. Jego matka, schorowana i samotna<sup>12</sup>, zmarła w 1873 r., kiedy dopiero zaczął drukować swoje pierwsze studia literackie: „O Mikołaju Sępie-Szarzyńskim”, znanym poecie polskim XVI w. i „O Kacprze Miaszkowskim”, również znakomitym poecie zmarłym w 1633 r. Ukazały się one w „Tygodniku Ilustrowanym” w 1869 r. i 1870 r. Także w „Przeglądzie Tygodniowym” w 1869 r. opublikowane zostało jego sprawozdanie z przedstawienia teatralnego. W 1872 r., w „Wieńcu”, ukazał się szkic powieściowy „Na marne”. Sienkiewicz rozpoczął też wte-

## JEDYNACZKA

powieść oryginalna

PISZE

PANIA S. S.

Wesoło było w salonie Pani D. ... chociaż na dworze śnieg wylał wielkimi płatami, i wiatr dał przeraźliwie, bo jasny ogień gorzał na kominie, a przy nim zasiadło kilku poważnych przyjaciół sędziwej starości, i kilka wesołych towarzyszynek, młodej i pięknej jej wnućki Anieli. Młodzież nie krepowana surowym obliczem Matrony, która zawsze wesoła i dla gości swoich uprzejmą była, swobodnie rozmawiała razem ze starszemi, nie czyniąc im żądanych i zniechęconych. Paniuśki śmiały się i przesładowały z cicha Anielę, jakimś nieszczęsnym konkurentem, nareszcie jedna z nich powiedziała pół głosem:

— Zaryt pominawszy, powiedz że nam Anielko? czy do prawdy myślisz wyjść za Pana Władysława? jeszcze jesteś tak młoda, tak szczęśliwa w domu, niebawno żyć zaczęłas, po co się tak spieszyć?

— Do szczęścia nigdy za przedko, przerwała druga, a Anielka byłaby szczęśliwą bo pan Władysław, posiada wszystkie przydatności duszy i serca, a ona sama, choć trochę rozpieszczona, wybiora także dziewczyną.

— Czyliż pieszczoty zapanę kogo mogą? zawołała trzecia z paniuśki, czemu więcej okazują nam pobożania, iem go mniej nadzrywamy nieprawdliwie Anielko?

— I ja tak sądzę, odrzekła Anielka, ale zapytajcie o to Pani S. ... który choć dobry nasz przyjaciel, często gromi Babunię że pieści swego Aniolka, a ten jest przecież tak pokorny, że zawsze zgadza się z wolą i zdaniem drugich, wszak prawda Babuniaczku? dodala przeselaję na dloni pochył pocałunek, wpatrując się w nią Babię.

— Prawda mój aniolku odpowiedziała starościna że jesteś dobrzm i uległym dzieckiem, ale nie wszystkie są takie, a Pani S. ... przecieżwi nasz przyjaciel, dawno już żyje na świecie, wiele widział i słyszał, jego więc zdanie każdy cenić i uważać powinien.

— Cóż dopiero klesy smutnem doświadczeniem poparte, domni Pan S. ... wiele przeżył i wiele nesterpliem w życiu, że mianowicie...

chodził do dnia z latarką i z grubą łaską, z których jedna oświecała, druga podpięrała słabe już często kroki jego. Pomagała mu też czasem do otrzeźwienia zaspanej czeladzi, której niedostąpił, aż siekacz narzuł, obroki wymieszano i bydlu strawę obdzicłono. Klucze od śpięclerza, stodoły i lamusa nosił zawsze przy sobie, nawet poczciwój żonie nie lubił ich powierzać, bo zaraz uważał, że zmniejszyla się kępka pszenego poślada, a nawet czasem zatęrzył się litery, które na ezy-stem ziarnie starannie wypisał ulubioną łaską swoją. Nie pomyślał na to, że w zamian kokoski jejności naznosiły chmarę jajek, że podwórcze napełnione było młodym i dobrze utrzymanym drobiem, że kapłon i indyk tusty pokazał się nieraz na stole; onki rad, żeby to wszystko bozym wiatrem żyło, bo pieniążków za to nie widział, któremi tak lubił napełniać okazy kuferek pod jego łokciem stojący. Targował się nawet o piwcy z dziećkami dworskimi, bo trzoda chlewna należała także do dochodu jejności, a przecież ta tyle uniała sobie radzić, że i na jarmark często wysyłała, i karamnika upasła i śpięzarznią zaopatryła, nie prosząc się nigdy o złoże. Poczciwa babka była zatem także skrzętną i dobrą gospodynią; mozeby i u niej znalazło się gdzie w pończoszece z kilkadziesiąt dukatów holenderskich, na wiano dla ulubionej wnućki zebranych, ale ta często wyciągała takową, bo była dzieckiem zepsutem, rozrzućnem, leniwem, żywem i uienważem. Wady te łatwo dalyby się pokonać pod okiem rozsądnej matki, któraby nie nad zbieraniem posaga, ale nad kształceniem jedynaczki i rozwijaniem rzadkich jej przymiotów usilnie pracowała; na nieszczęście, oboje państwo W... żadnego pojęcia o tym obowiązku nie mieli. Dziadkowi zdawało się, że wypełnił dostatecznie co do niego należało, kiedy po śmierci rodziców jej, wziął do siebie małą Zosię, kohełd, pieścił i pusł ją zbytkiem pobożania. Babka pamiętała dobrze, żeby dziecinu nigdy głodni ani usomlona nie była, wszystkim jej grymasom i zachceniom dogadzała natychmiast, otaczała wygodami, a gdy już na paniuśkę wyrastać zaczęła, podsycala próżność, chwalać bezprzestannie urodę, dostarczając zbytkowych strojów, troskliwie czuwając, żeby się Zosia nie opaliła, nie zmęczyła, przy żadnej robocie rączek nie zwałała, bo jak twierdziła urodziła się na wielką panią, zatem do gospodarstwa trzymać będzie slugi, które wszystko za nią zrobią. Wielka pani zaś powinna, podług jej mniemania, mówić po francuzku, trochę zagrać i zaśpiewać, nade wszystko mieć się pięknie ubrać i gości przyjmować, a tego wszystkiego nauczyć ją miała, nastreszom przez sąsiadkę francuska gubernantka, która przecież po kilku miesiecznym w domu ich polaycie, widząc że nie poradzi z rozpieszczonem dzieckiem, któremu ani się sprzećwiał, ani do niego przy-

Fragment pierwszego odcinka *Jedynaczki* zamieszczonego w numerze 1 „Bazaru” z 5 lipca 1865 r.

Tryb dostępu: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=124029&tab=3>

dy karierę jako reporter i felietonista „Przeglądu Tygodniowego” i „Gazety Polskiej”.

Rodzina cały czas borykała się z problemami finansowymi. Henryk udzielał korepetycji, pożyczal pieniądze od kolegi. Matka prawdopodobnie dorabiała przepisywaniem tekstów do gazet, miała kontakty z redakcjami różnych czasopism. Henryk prosił w liście swojego kolegi Konrada: *Poproś z łaski swojej matki mojej, żeby się dowiedziała, czy Borkowska, albo ki-diabeł w tym rodzaju, nie ma co do przepisywania, niepilnego – w takim razie niech matka mi przysze – okazje częste; można będzie odbierać. Najlepiej dowie się matka w redakcjach i najłatwiej dostanie tam różnych artykułów*<sup>13</sup>. A profesor Zbigniew Miszczak pisze: *Być może Pani Stefania sama zarobkowała »przepisując artykuły; wykluczyć z góry nie da się także określonych jej publikacji, może wierszy – rzecz wymaga zbadania np. w oparciu o „Kółko Domowe” Aleksandry Borkowskiej, mało znane pismo z lat 1861–67 poświęcone polskim rodzinom*<sup>14</sup>.

I tak, szukając wierszy, znalazłam *Jedynaczkę*.

*Jedynaczka* to pełna moralizatorstwa i dydaktyzmu opowieść o losach Zosi, sieroty wychowywanej przez dziadków (córkę ich syna), państwa W..., w niewielkim majątku, na którym wzorowo gospodarzą. Zosia jest przez dziadków rozpieszczona. Babcia, prosta szlachcianka, *wszystkim jej grymasom i zachceniom dogadzała natychmiast, otaczała wygodami, podsycala próżność, chwalać bezprzestannie urodę, dostarczając zbytkowych strojów, troskliwie czuwając żeby się Zosia nie opaliła, nie zmęczyła, przy żadnej robocie rączek nie zwałała, bo jak twierdziła urodziła się na wielką panią...* Sierocie i jedynaczce chce nieba przychylić. A ona, wskutek takiego wychowania, staje się próżna i lekkomyślna, woli bawić się niż pracować, podejmuje błędne decyzje życiowe. Rozsądny i skąpy dziadek, twierdzi, że babcia „bałamuci Zosi głowę”. A Zosia jest wrażliwa, czuła, bardzo oddana i wdzięczna dziadkom za ich pełną miłość

## JEDYNACZKA

powieść oryginalna

PRZEŁ

S. z C. SIENKIEWICZA

(Dalszy ciąg.)

To mówiąc, pożegnał mnie, a ja nie tracąc nadziei niesienia pomocy Zosi, przyspieszyłem wyjazd mój, i nazajutrz byłem już w Radomiu. Wieczorem poszedłem na pensję, żeby trafić na czas wolny od nauki, zastałem Zosię w salonie ochmistrzyni z kilkoma panienkami, w towarzystwie młodych mężczyzn, których obejście i ułożenie nie bardzo mi się podobały. Ubiór Zosi zdał mi się także zbyt wykwintnym, wesołość nie tak jak dawniej naturalna. Przywitała mnie jednak z radością, wypytwała o dziadka i babkę z nieudaną troskliwością i rzetelnym przywiązaniem, które też pomimo licznych błędów, do śmierci zachowała. Kilka godzin rozmawiałem z nią samą i z jej opiekunką, która chociaż posiadała dosyć wiadomości naukowych, nie wydała mi się przecież zdolną do prowadzenia młodzieży, tém mniej do poprawienia błędów i wykorzystania próżności Zosi, bo jej sama, chociaż już nie młoda, posiadała dozę nie małą, starała się jednak w dobrém świetle wystawić i swoją osobę i swój zakład naukowy, była ze mną uprzejma, rozmowna, prawie podlehłą; nie dziwiłem się więc wcale, że potrafiła ująć prostoduszną babkę Zosi, ale straciłem zupełnie nadzieję przekonania dziadka, że obawy moje o tę biedną dziewczynę nie były płonne. Żalowałem najmocniej wradnia się mego w tę sprawę i czuję nie ledwie wyrzut sumienia, postanowiłem użyć wszelkich możliwych środków dla zaradzenia zlewu. Wkrótce los sam dopomógł memu przedsięwzięciu; ledwie bowiem pierwsze pół roku upłynęło od po-  
bytu Zosi na pensji, i ta przyjechała do domu na święta Bożego Narodzenia, uwiechrzona pochwałami i pierwszymi nagrodami, kiedy babka mocno zachorowała, i po kilku tygodniach zakończyła pożeźni żywót swój, błogosławiąc ukochaną wnuczkę, i polecając ją opiece męża i mojej. Biedna sierota, ugodzona tak ciężkim ciosem, pomimo żywości charakteru, była przez jakiś czas nieopieczona, i dopiero kiedy zwróciłem jej uwagę na głęboki smutek dziadka, i zatrawiający stan zdro-

Jedynaczka, powieść oryginalna

Tryb dostępu: <http://ebuw.uw.edu.pl/dlibra/publication?id=124029&tab=3>

opiekę, ma dobre serce. Z poświęceniem opiekuje się dziadkiem do ostatnich jego chwil.

Wyraźnie zarysowanym bohaterem opowieści jest też narrator, sędziwy przyjaciel rodziny, pan S..., który relacjonuje młodym dziewczętom losy Zosi, jego „pupilli”, a przede wszystkim nawiązuje swoją rolę w kierowaniu tymi losami, wytyka liczne błędy w wychowaniu dziewczynki, przestrzega przed takim niewłaściwym wychowywaniem, gorliwie spełnia misję zarządzenia złu. Przyjmuje on ton mentorski, pouczający, pełen dydaktyzmu i moralizatorstwa. Bo przecież z racji sędziwego wieku wie najlepiej jak wychowywać młode dziewczęta. Jest bardzo patriarchalny w swoich poglądach na rolę kobiet w rodzinie. Przekonany jest o tym, że gdyby tylko Zosia słuchała go, to miałyby wspaniałe życie. A ona, „zepsute dziecko”, „nasza mała wariatka”, a w której „złe nalogi jak bujne chwały obrały siedlisko”, wybrała niewłaściwych mężów. Swoim zachowaniem doprowadziła do ich zguby, chciała się bawić i używać życia zamiast ciężko pracować na gospodarstwie. Była przecież taka młoda. (Opowieść zaczyna się

gdy Zosia ma 14 lat, a kończy się z chwilą jej śmierci w wieku 26 lat.) Mężowie Zosi tracili całe majątki, swoje i jej pieniądze, zadłużali się, nachodzili ich wierzyciele. Temu wszystkiemu winna była Zosia, jej rozrzutność. Jest nawet winna śmierci swojego synka, który zachorował na gripę, a Zosia bawiła się wtedy w mieście. Pan S... robi wszystko, żeby Zosia czuła się winna, miała wyrzuty sumienia. Zosia umiera zaraz po tym, jak pan S... pokazuje jej list, w którym mąż informuje ją, iż odbiera sobie życie z jej powodu. Musi przecież ten list jej pokazać, aby ją w ten sposób uchronić przed podejmowaniem dalszych złych decyzji życiowych.

Poglądy Zosi oraz jej przyjaciółki Celiny na życie, na małżeństwo, przedstawione są w korespondencji prowadzonej między nimi. (Jedynaczka nawiązuje do tradycji powieści epistolarnej.) Reprezentują one przeciwstawne postawy życiowe. Szesnastoletnia Zosia pisze do Celiny: *...ledwie wyjdziemy z dzieciństwa, już powinniśmy, zwłaszcza jeżeli jesteśmy bogate, uszczęśliwić posagiem naszym jakiegos utracjusza, uboższe mają rozweselać starość bogaczy, mniejsza o serce, ono milczeć musi; nam nie wolno wybierać, tylko schylić głowy, i kajdany raz przyjętych obowiązków dźwigać aż do śmierci. (...) ja do tych od dawna przyjętych w świecie zwyczajów, stosować się nie myślę, pierwsza dam przykład emancypacji w tym względzie... Zosia ceni wolność i niezależność. A Celina, koleżanka poznana na pensji w Radomiu (państwo Sienkiewiczowie mieszkali przez osiem lat w podradomskich Grotkach), według pana S... wzór cnót, przykładnej żony i rozsądnej matki, tak pisze do Zosi: *...czuję się zdolna do poświęcenia dni moich dla szczęścia szlachetnego człowieka, którego serce moje wybrało, który przecież nie jest ani pięknym, ani bogatym, któremu nie kładłam warunku, aby we wszystkim pełnił wolę moją, bo przeczuwam, że z radością jemu podlegać będę, że zyskam ramię, na którym wsparta będę, a przy takim opiece nie zbłądzą. Pan S... nie był też dobrego zdania o pensji w Radomiu, gdzie krótko przebywała Zosia. Uważał, że w złe ręce dostała się nasza Zosia, trzeba by naocznie przekonać się o tem i spieszyć na jej ratunek, lepiej żeby nic nie umiała, z tego co świat mądrością zowie, a zachowała czystość duszy, prostotę serca, naiwność młodego wieku. Tak relacjonował swoje odwiedziny na pensji: *Kilka godzin rozmawiałem z nią samą [Zosią] i z jej opiekunką, która chociaż posiadała dosyć wiadomości naukowych, nie wydała mi się przecież zdolną do prowadzenia młodzieży, tem mniej do poprawienia błędów i wykorzenienia próżności Zosi, bo jej sama, chociaż już nie młoda, posiadała dozę nie małą.***

Aniela, do której cała ta opowieść, czyli przestroga, była skierowana, także rozpieszczana przez

babunię (co też było przedmiotem krytyki ze strony Pana S...), dobre, pokorne i uległe dziecko, które zawsze zgadza się z wolą i zdaniem drugich (nie tak jak Zosia) mówi o tej opowieści: to straszny i nauczający przykład, pamiętać go będę na zawsze. Jej przyszły mąż nie będzie miał powodu skarżyć się na rozpieszczoną jedynaczkę, a ona nie będzie narzekać na mężów, którzy nie są najniższymi sługami, ale opiekunami młodych małżonek. Akcja *Jedynaczki* kończy się, tak jak zaczęła, w salonie starościny (konstrukcja ramowa powieści), która dziękuje panu S... za opowieść i za naukę daną młodzieży, którą teraz rozerwać trzeba (...) zostawiając im miejsce do zabaw.

W *Jedynaczce* przedstawione są poglądy Stefanii Sienkiewicz na wychowanie dziewcząt. Ukazane są skrajne postawy po to, aby pokazać, że ani pobłażanie ani nadmierna surowość nie są dobre, ważny jest rozsądek i umiar. Sama uważała się za osobę pobłażliwą, może żałowała tego. W liście do Konrada Dobrskiego, po tym jak dowiedziała się od niego, że jej syn Henryk nagle zdecydował się zmienić kierunek studiów, pisała: *Ten dowód skrytości jego i braku zaufania w matce, aż nadto pobłażliwey, więcej był mi przykrym jak rzecz sama...*<sup>15</sup>.

Stefania Sienkiewicz pisząc *Jedynaczkę* prawdopodobnie korzystała z własnych obserwacji, przeżyć, doświadczeń, z życia dziewcząt ze swojej licznej rodziny. Miała cztery siostry (jedna młodo umarła) oraz cztery córki: Aniełę, Helenę (została kanoniczką), Zofię (pisała wiersze religijne), Marię Felicjanę (która umarła, gdy miała 13 lat). Okazało się, że Zofia, podobnie jak Zosia *Jedynaczka*, nie zrobiła dobrego wyboru w małżeństwie, ...poślubiła najniezwyklej (...). Bardzo przystojnego utracjusza, wiecznie tonącego w długach, które nieustająco płacił sławny jej brat...<sup>16</sup>. Sama Stefania Sienkiewicz wyszła za mąż w wieku 29 lat, urodziła sześcioro dzieci, dwoje z nich zmarło, i całe małżeńskie życie borykała się z problemami finansowymi. Kilkakrotnie zmieniła miejsce zamieszkania i traciła majątek, bardzo niefortunnie zainwestowała w nieruchomości na warszawskiej Pradze (w sumie mieszkała w sześciu miejscach, nie licząc pobytów w Woli Okrzejskiej, a w samej Warszawie pod trzema adresami).

Stefania z Cieciszowskich Sienkiewiczowa znała zapewne przestrogi i rady jakie w 1754 r. przekazała Cieciszowska Marianna, z *świętych prawdziwie obyczajów*, swojej wychodzącej za mąż szesnastoletniej córce Antoninie<sup>17</sup>. W 1861 r. zamieścił je „Tygodnik Ilustrowany” w artykule pt. „Zaręczyny staropolskie i tegoczesne”. Rady zawarte są w szes-

nastu punktach. W punkcie drugim czytamy: *Męża tak kochaj, jak powinność pocziwej każe żony, i tak jak nikogo z ludzi bardziej kochać nie powinnaś. Szanuj go prawie jak ojca, w niczem się nigdy nie sprzeciwiając, owszem zawsze we wszystkim radząc się. I w dalszych punktach: ...trzymaj się zawsze w wielkiej pokorze, nigdy się nad nikogo nie wynosząc, o sobie nic dobrego nie rozumiejąc... Jeżeli ci się kiedy, broń Boże, trafiło w czem męża urazić, albo go w punkcie nie usłuchać, pamiętaj zawsze przeprosić i spowiadać się z tego. Komportuj się, moje dziecię, i zgadzaj się we wszystkim z mężem... Jeżeli ci kiedy nie pozwolił mąż tego co chcesz, nie przeciw się jego woli, i abyś najmniejszą złą miną ani pomieszaniami się nie pokazała że cię to martwi, a będzie w tem cnota i rozum; bo też może być czasem że zważy, iż tego nie potrzeba, czasem że będzie złego humoru, któremu podlegać należy... na nic niepotrzebne nie ekspensuj się... żebyś bez potrzeby rozdawając nie była, gdyżby to warto kata było, żeby mąż zgromadzał, przysposabiał usilnem staraniem, a ty, moje dziecię, bez uwagi i własnej utracala potrzeby*<sup>18</sup>. A w 1863 r., tak historyk i filolog Julian Bartoszewicz skomentował te rady i przestrogi w czasopiśmie „Kółko Domowe”: *Wieje z tych rad woń patriarchalnych czasów, kiedy po starych dworach naszych przechowywał się jeszcze w pełni obyczaj stary, sakramentalnie przechodzący z pokolenia do pokolenia. Zasady w radach podane, nie są ze wszystkim dzisiaj praktyczne, w swoim czasie utrzymywały Rzeczpospolitą wśród straszliwego bezrządu, który się rozwijał*<sup>19</sup>.

Profesor Lech Ludorowski, prezes Towarzystwa im. Henryka Sienkiewicza, tak ocenia *Jedynaczkę*: *Niezwykła zwartość kompozycyjna, znakomity język, doskonale panowanie nad frazą. Gdybyśmy porównywali debiuty, to ja sądzę, że „Jedynaczka” bije na głowę to, co napisała w swoim debiucie Eliza Orzeszkowa, czyli „Obrazek z lat głodowych”, który opublikowała rok po Sienkiewiczowej*<sup>20</sup>. Profesor Ludorowski już przygotował do druku wydanie książkowe *Jedynaczki* wraz z dwoma gawędami Stefanii Sienkiewicz.

W prasie z XIX i początku XX w. można jeszcze odnaleźć informacje nieznane sienkiewiczologom. Na przykład dokładny opis warszawskiej nieruchomości na Pradze, nabytej przez Stefanię w 1861 r., zamieszczony w mało znanym czasopiśmie „Echo Pragi”, teksty o małżeństwie Stefanii i Józefa Sienkiewiczów, o ich mezaliansie, kiedy Józef Sienkiewicz przyjechał do Warszawy, kiedy babka Felicjana Cieciszowska przyjechała do Warszawy, nekrologi członków rodziny, nawet nekrolog ciotki Sienkiewiczza Józefy Cieciszowskiej, jego matki chrzestnej, która zmarła w Lublinie. „Kurier Warszawski” i inne gazety codzienne o wszystkim „donosiły”.



Teraz właśnie, pisząc ten tekst, przeczytałam, że po 165 latach odnaleziono zaginioną powieść Walta Whitmana *Life and adventures of Jack Engle* drukowaną w sześciu odcinkach w nowojorskim czasopiśmie „Sunday Dispatch”. Whitman opublikował ją anonimowo, krytycznie oceniając swoją pierwszą próbę literacką. W tym odkryciu, badaczowi Whitmana pomogła też krótka wzmianka o odcinkach tej powieści, którą znalazł w czasopiśmie „New York Daily Times” z 1852 r.

Gdyby tylko Stefania Sienkiewicz mogła rozwijać swój talent pisarski tak jak Walt Whitman.

W Pracowni Informacji Naukowej Biblioteki Narodowej wyszukujemy trudno dostępne informacje, pracujemy nad kwerendami, których realizacja jest wielokrotnie bardzo pracochłonna, wymagająca dociekliwości, wnikliwości, staranności i cierpliwości w poszukiwaniach, sięgania do wielu różnorodnych źródeł. Rocznie odpowiadamy na ok. 4000 pisemnych kwerend. Są to odpowiedzi na pytania osób prywatnych, bibliotek, różnych instytucji, także pytania z zagranicy. Czytelnicy proszą też nas o weryfikowanie informacji przez nich odnalezionych, o uzupełnianie ich. Przekazujemy też naszą wiedzę i dzielimy się naszymi doświadczeniami z bibliotekarzami w trakcie dwudniowego szkolenia: „Informacja w bibliotekach XXI w.: transformacja form, metod i narzędzi”. Wskazujemy czytelnikom jakie są strategie i możliwości wyszukiwawcze, czyli jak i gdzie szukać informacji. Mówimy z jakiego warsztatu informacyjnego korzystamy. Dzięki temu warsztatowi i naszemu doświadczeniu możemy skutecznie pomagać użytkownikom Biblioteki Narodowej.

Michalina Byra  
Biblioteka Narodowa

#### PRZYPISY:

- <sup>1</sup> List z 3 lutego 1867 r. [w:] Demby S., Na przełomie. Kartka z życia Henryka Sienkiewicza, „Kurier Warszawski”, 1924, nr 300, s.10. Stefania Sienkiewicz pisze też w tym liście: „Te porywy fantazji i bujności wyobraźni, którym (...) nie mógłby się oddawać studiując medycynę, nie dadzą mu niestety pewnego, niezawisłego chleba (...) wynikiem ich będzie kilkanaście arkuszy zabazgranych uczonymi rozprawami, których nikt czytać nie zachce, a stanowisko jego w świecie pozostanie zawsze na stopniu tak niskim, że mu ani sławy, ani szczęścia dobrego bytu nie zapewni”.
- <sup>2</sup> KORNIEŁOWICZÓWNA, M. *Henryk Sienkiewicz*, Warszawa: Orleża, 2005, s. 28. ISBN 83-901967-1-9.
- <sup>3</sup> KORNIEŁOWICZÓWNA, M. *Onegdaj: opowieść o Henryku Sienkiewiczu i ludziach mu bliskich*, Szczecin: Glob, 1973, s. 31.
- <sup>4</sup> W 1867 r., ten sam „Tygodnik Ilustrowany” nie przyjął do druku „Sielanki młodości”, wierszowanego utworu debiutanckiego Henryka Sienkiewicza.
- <sup>5</sup> HOESICK, F. U Henryka Sienkiewicza, *Tygodnik Ilustrowany*, 10 marca 1900 r., nr 10, s. 189.
- <sup>6</sup> CZEMPIŃSKI, J. Henryk Sienkiewicz – Duchowy Wódz Narodu. Jego żywot i czyny, Warszawa 1924, s. 16; także [w:] Henryk Sienkiewicz (Sienkiewicz o sobie), *Nowa Gazeta*, 17 listopada 1916, nr 528, s. 2.
- <sup>7</sup> *Henryk Sienkiewicz i ród jego: studjum heraldyczno-genealogiczne*, oprac. St. A. Boleścic-Kozłowski, Warszawa 1917, s. 29.
- <sup>8</sup> HOESICK, F. *Sienkiewicz i Wyspiański: przyczynki i szkice*, Warszawa [1918], s. 100.
- <sup>9</sup> List do K. Dobrskiego z lutego 1871r., [w:] H. Sienkiewicz, *Listy, t.1, cz.1*, oprac. M. Bokszczanin, Warszawa 1977, s. 330. [Ta wypowiedź dotyczyła publikacji szkicu powieściowego „Na marne”, który ukazał się w 1872 r. w dwutygodniku „Wieniec”, a w 1876 r. opublikował go „Przegląd Tygodniowy”.]
- <sup>10</sup> W 1867 r., ten sam „Tygodnik Ilustrowany” nie przyjął do druku debiutanckiej „Sielanki młodości” Henryka Sienkiewicza. Redakcja starannie selekcjonowała teksty, surowo je oceniała.
- <sup>11</sup> List do K. Dobrskiego z listopada 1864 [w:] H. Sienkiewicz, *Listy, t.1, cz.1*, op. cit. s. 233.
- <sup>12</sup> W liście do siostry Stefania Sienkiewicz pisała: „Ani doktor, ani wody (...), ani żadna kuracja nie potrzebne. Nie mam żadnych powodów chcieć przedłużenia życia cierpkiego, które wlokę, nie będąc już nikomu potrzebną ani użyteczną, czym krócej cierpieć będę tym lepiej”. Cyt. za: B. Wachowicz, *Matki wielkich Polaków*, Warszawa 2016, s. 406.
- <sup>13</sup> List do K. Dobrskiego z 27 września 1865 r., [w:] H. Sienkiewicz, *Listy, t. 1, cz. 1*, s. 262, op. cit.
- <sup>14</sup> MISZCZAK, Z. *W familiarnym kręgu Henryka Sienkiewicza. Nowe dokumenty – Ustalenia – Hipotezy*, Lublin: Towarzystwo im. H. Sienkiewicza. Zarząd Główny: Wydawnictwo Polihymnia, 2010, s. 66. ISBN 978-83-7270-932-5.
- <sup>15</sup> List z 3 lutego 1867 r. [w:] Demby S., Na przełomie, Kartka z życia Henryka Sienkiewicza, *Kurier Warszawski*, 1924, nr 300, s. 10.
- <sup>16</sup> WACHOWICZ, B. op. cit., s. 408.
- <sup>17</sup> Córka Antoniny, Ewa Lelelewela z Szeluttów, była matką Joachima Lelewela.
- <sup>18</sup> K.Wł.W. [Kazimierz Władysław Wójcicki], *Zaręczyny staropolskie i tegoczesne*, [w:] *Tygodnik Ilustrowany*, 1861, nr 97, s. 7.
- <sup>19</sup> BARTOSZEWICZ, J. Konkury Matuszewicza o pannę Ossolińską, [w:] *Kółko Domowe*, 1863, sierpień, s. 159.
- <sup>20</sup> Wypowiedź udzielona Polskiej Agencji Prasowej w styczniu 2017 r.

# Jubileusz Biblioteki Narodowej

## Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej

z dnia 24 lutego 1928 r.

### O Bibliotece Narodowej.

Na podstawie art. 44 ust. 6 Konstytucji i ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 78, poz. 443) postanawiam co następuje:

**Art. 1.** Ustanawia się Bibliotekę Narodową z siedzibą w Warszawie.

Biblioteka Narodowa jest instytucją państwową, podległą Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

**Art. 2.** Zadaniem Biblioteki Narodowej jest gromadzenie i przechowywanie całokształtu:

- a) produkcji umysłowej narodu polskiego, wyrażonej pismem, drukiem lub jakimkolwiek innym sposobem mechanicznym lub chemicznym, o ile dotyczy grafiki;
- b) literatury w językach obcych, odnoszącej się do narodu polskiego, i
- c) literatury w językach obcych, niezbędnej dla rozwoju umysłowości polskiej.

Przy Bibliotece Narodowej czynny jest Instytut Bibliograficzny, zależny od Dyrektora Biblioteki Narodowej, który ma za zadanie inicjowanie i prowadzenie wszelkich prac wchodzących w zakres bibliografii wytworów pisma, druku i grafiki.

**Art. 3.** Biblioteka Narodowa posiada samodzielną osobowość prawną i może za zgodą Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przyjmować zapisy i darowizny na cele, związane z jej działalnością.

**Art. 4.** Na czele Biblioteki stoi Dyktor, mianowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej na wniosek Rady Ministrów, przedstawiony jej przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Dyktor i funkcjonariusze Biblioteki podlegają przepisom o państwowej służbie cywilnej.

Szczegółowy zakres działania oraz przepisy organizacyjne Biblioteki Narodowej określi statut, zatwierdzony przez Radę Ministrów.

**Art. 5.** Wykonanie rozporządzenia niniejszego porucza się Ministrowi Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

**Art. 6.** Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Rzeczypospolitej: *I. Mościchi*

Prezes Rady Ministrów i Minister Spraw Wojskowych:  
*J. Piłsudski*

Źródło: Dziennik Ustaw z 1928 r., poz. 183.



Otwarcie Biblioteki Narodowej przy ul. Rakowieckiej, 28 listopada 1930 r. W obecności prezydenta RP Ignacego Mościckiego przemawia Stefan Demby, pierwszy dyrektor Biblioteki Narodowej.

Źródło: <http://www.bn.org.pl>

# 90 lat na poziomie: Jubileusz Biblioteki w Sosnowcu

Zagłębiowska Mediateka  
Źródło: Pracownia Projektowa  
A i M Arkadiusz Miśkiewicz

## WIECZÓR GALOWY

W mglisty, listopadowy wieczór 2017 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Sosnowcu obchodziła swoje 90. urodziny. Jak przystało na nestorkę sosnowieckiej kultury świętowała w gronie swoich wiernych czytelników, przyjaciół, sympatyków i partnerów. Gospodyni wieczoru Elwira Kabat-Georgijewa, dyrektor Biblioteki – z wielką przyjemnością wręczyła statuetki „partnera na poziomie”. Wyróżnienia otrzymali wieloletni współpracownicy Biblioteki reprezentujący środowiska nauki, kultury, biznesu i najważniejsi przedstawiciele władz samorządowych miasta. Dyplomem i tradycyjną książką uhonorowano najaktywniejszych czytelników 2017 r. Bohaterami wieczoru byli jednak wyróżniający się bibliotekarze, którym przyznano odznaczenia państwowe, odznaki honorowe „Zasłużony dla kultury polskiej” oraz dyplomy Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Prof. Jan Malicki, dyrektor Biblioteki Śląskiej, wręczył Sylwii Szarwark z Filii nr 15 prestiżową Nagrodę Śląskiego Środowiska Bibliotekarskiego im. Józefa Lompy. Gości wieczoru dopełnił koncert orkiestry Zespołu Szkół Muzycznych im. Jana Kiepury w Sosnowcu pod batutą Macieja Piątka-Czarneckiego. A na finał – kieliszek szampana i degustacja urodzinowego tortu! Wszyscy goście otrzymali pamiątkowy kalendarz, powstały dzięki pomysłowości i zaangażowaniu zespołu bibliotekarzy, których wizerunki, wystylizowane na znane książkowe postacie, zdobią kolejne miesiące kalendarza.

## SPOJRZENIE W PRZESZŁOŚĆ

Początki Biblioteki sięgają historii Sosnowca z przełomu wieków, już bowiem w 1899 r. funkcjonowała na terenie dzisiejszego miasta Wypożyczalnia

Książek „Wiedza” – pierwsza sosnowiecka księżnica o charakterze powszechnym. Rozwijające się niezwykle dynamicznie miasto nie dysponowało jednak po odzyskaniu przez kraj niepodległości biblioteką, która pod względem zasobności i poziomu księgozbioru mogłaby zaspokoić zarówno zapotrzebowanie czytelników na podstawowy kanon lektur, jak i sprościć rozbudzoną aspiracją intelektualnym sosnowieckiego społeczeństwa. Dostrzegając zaistniałą sytuację ówczesna Rada Miejska, na wniosek prezydenta Aleksego Bienia, podjęła na posiedzeniu w dniu 25 listopada 1927 r. uchwałę o powołaniu Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Gustawa Daniłowskiego. Księżnica z chwilą wybuchu II wojny światowej posiadała księgozbiór liczący 10 tys. wol. W latach okupacji hitlerowskiej pieczołowicie gromadzone zbiory i wyposażenie uległy prawie całkowitemu zniszczeniu i rozproszeniu. 3 maja 1946 r. Biblioteka wznowiła swoją działalność z księgozbiorem liczącym zaledwie 750 wol. książek ocalonych dzięki ofiarności czytelników. Ponad 70 lat powojennej historii obfitowało w ważne dla jej funkcjonowania wydarzenia, zwłaszcza dotyczące powstania Biblioteki Głównej oraz sieci oddziałów i placówek filialnych w poszczególnych dzielnicach miasta. W obrębie Biblioteki rozpoczęła działalność Czytelnia Naukowa, Czytelnia Prasy, Dział Informacyjno-Bibliograficzny, Dział Zbiorów Regionalnych Zagłębia Dąbrowskiego oraz najmłodszy – Dział Multimedialny. Obecny kształt Biblioteki, jej sukcesy i udane przedsięwzięcia to zasługa kolejnych charyzmatycznych dyrektorów: Hanny Kram, Elżbiety Solipiwo, Mieczysławy Szulc i Elwiry Kabat-Georgijewej, których wielka pasja, upór i zaangażowanie doprowadziły do stworzenia niezwykle cenionej – zarówno w skali regionalnej, jak i ogólnopolskiej – instytucji upowszechniania kultury.

### **KSIĄŻKI NIGDY NIE BYWAJĄ W ZŁYM HUMORZE...**

Dzisiejsza Biblioteka to 21 nowoczesnych, przytulnych placówek, usytuowanych nawet w najodleglejszych zakątkach miasta; bogaty, różnorodny i aktualny księgozbiór liczący ponad 800 tys. książek, 217 tytułów prasy bieżącej i czasopism oraz przeszło 12 tys. zbiorów specjalnych (audiobooków, filmów, muzyki). To ponad 35 tys. wymagających, życzliwych czytelników, którzy są nie tylko odbiorcami, wartymi naszej uwagi i starań, ale i partnerami naszych działań. W 2016 r. Bibliotekę odwiedziło niemal 500 tys. gości, którzy wypożyczyli ponad 700 tys. książek, czasopism i zbiorów specjalnych oraz uczestniczyli w 5 tys. imprez. Sosnowiecka Książnica adresuje swą ofertę do wszystkich grup wiekowych, poczynając od najmłodszych, poprzez młodzież, na dorosłych i seniorach skończywszy. Szczególną troską otacza czytelników niewidomych, niedowidzących, proponując obszerny zbiór kaset z nagraniami literatury pięknej i popularnonaukowej, płyty analogowe i kompaktowe oraz książki i czasopisma muzyczne. Sosnowieccy czytelnicy mają do dyspozycji szeroką gamę literatury pięknej polskiej, obcej i obcojęzycznej, lektury szkolne, książki naukowe i popularnonaukowe. W 2013 r. zakończono komputeryzację procesów bibliotecznych w systemie Prolib, który umożliwia dostęp do e-katalogu oraz elektroniczne zamawianie zbiorów, co w znaczący sposób przyczyniło się do poprawy jakości świadczonych usług. Wszystkie placówki wyposażone są w nowoczesne komputery, rzutniki i tablice multimedialne, umożliwiające bezpłatne korzystanie z internetu. Biblioteka pełni ważną funkcję kulturotwórczą, będąc organizatorem różnorodnych przedsięwzięć o charakterze kulturalnym i edukacyjnym. Najważniejsze projekty to: „Sosnowieckie Dni Literatury”, „Narodowe Czytanie”, „Sosnowiecka Jesień Teatralna”, „Kino w Bibliotece”, „Dyskusyjny Klub Książki” oraz „Lato z biblioteką”. Coraz częściej Biblioteka wychodzi poza swoje mury, promując literaturę w plenerze podczas festynów, happeningów, czy też Poetyckich Hyde Parków w centrum miasta.

### **ŻADEN CZŁOWIEK NIE JEST SAMOTNĄ WYSPĄ...**

Sosnowieccy bibliotekarze to profesjonalści, starannie wykształceni ludzie, którzy nieprzypadkowo trafiają do zawodu. Jak już trafiają, to

zostają na długo, 45% załogi to pracownicy z ponad 20-letnim stażem pracy, którzy nie spoczywają jednak na laurach, wciąż podnoszą swoje kwalifikacje uczestnicząc w szkoleniach, konferencjach i seminariach. Chętnie dzielą się swoim doświadczeniem i wiedzą ze współpracownikami, ale i z ciekawością wdrażają nowe technologie. Otaczają się młodymi, którzy wnoszą kreatywny zamęt i świeże spojrzenie na zadania, stojące przed współczesną biblioteką. Doskonale zdają sobie sprawę, że czytelnik to przyjaciel i partner wspólnych działań, a nie tylko bierny odbiorca usług. Doskonale przygotowani, z powodzeniem pozyskują granty z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, Instytutu Książki, Muzeum Historii Polski, umożliwiające poszerzenie oferty wydawniczej i kulturalnej biblioteki. Wśród grona sosnowieckich bibliotekarzy są 3 laureatki prestiżowej Nagrody Śląskiego Środowiska Bibliotekarskiego im. Józefa Lompy. To ludzie z poczuciem humoru, pasjonaci, artystyczne dusze o szerokich horyzontach. Na co dzień oddani pracy, a w czasie wolnym dzielni zdobywcy Korony Gór Polskich, blogerzy kulinarni, artyści eksponujący swoje prace, literaci wydający książki, fotograficy amatorzy i wolontariusze działający na rzecz chorych i najmłodszych.

### **JEŚLI POTRAFISZ O CZYMŚ MARZYĆ, TO POTRAFISZ TAKŻE TEGO DOKONAĆ – MEDIATEKA**

Już w połowie 2018 r. czeka nas wielkie wydarzenie – otwarcie nowoczesnej Zagłębiowskiej Mediateki. Wielofunkcyjna biblioteka z pięknymi, przestronnymi wnętrzami: wypożyczalniami (tradycyjna, multimedialna, obcojęzyczna), czytelnią naukową i regionalną, interdyscyplinarną aulą (kino, koncerty, wykłady), oranżerią kulturalną, strefą młodego czytelnika i kawiarnią. Nie spodzianką będą nowe usługi proponowane przez Bibliotekę: drugi w Polsce księżkomat, wrzutnia na oddawane zbiory i zupełnie wyjątkowa wirtualna książka, czyli zewnętrzne ekrany ledowe, na których będą prezentowane ogólnodostępne wydarzenia, relacje i komunikaty. Jesteśmy pewni, że będzie to wyjątkowe miejsce, prawdziwe serce zagłębiowskiej kultury.

Aneta Wcisło  
Miejska Biblioteka Publiczna im. G. Daniłowskiego w Sosnowcu

MAGDALENA KOKOSIŃSKA

## Centrum Informacyjno-Biblioteczne UM w Łodzi – profesjonalnie i przyjaźnie

Centrum Informacyjno-Biblioteczne (CIB) to jednostka Uniwersytetu Medycznego w Łodzi – największej uczelni medycznej w Polsce. Choć biblioteka nie jest tak duża jak niektóre placówki uniwersyteckie, to jesteśmy dumni ze swoich zbiorów oraz zastosowanych rozwiązań, dzięki którym korzystanie z biblioteki jest nie tylko łatwiejsze, ale i ciekawsze. Odnowiona, wyremontowana przestrzeń, którą oferujemy użytkownikom, jest przyjazna, a przebywanie w niej przyjemne i relaksujące po długich godzinach nauki. W niniejszym tekście chciałabym zwrócić uwagę na kilka charakterystycznych cech CIB-u, które nie tylko pozwalają czytelnikom efektywnie korzystać ze zbiorów, ale także sprawiają, że to miejsce wyjątkowe na mapie bibliotek akademickich Łodzi.

Jedną z charakterystycznych cech biblioteki jest jej wyposażenie w automaty, ułatwiające wypożyczanie i oddawanie materiałów:

- wrzutnia do zwrotu książek, zlokalizowana przy wejściu do biblioteki, między pierwszymi a drugimi drzwiami wejściowymi; dzięki niej zwrot jest szybki i prosty, możliwy również w czasie zamknięcia biblioteki (pierwsze drzwi otwierane są dzięki magnetycznej karcie bibliotecznej);
- książkomat, który umożliwia odbiór książek wcześniej zamówionych poprzez katalog online; urządzenie znajduje się w środku budynku, można z niego skorzystać również wtedy, gdy biblioteka jest nieczynna – boczne drzwi otwierane są za pomocą karty bibliotecznej;
- self-checki, czyli urządzenia do samodzielnego wypożyczania materiałów bibliotecznych oraz kontroli stanu swojego konta; w bibliotece znajdują się dwa takie urządzenia: na parterze, tuż obok wypożyczalni, oraz na pierwszym piętrze, w czytelnicy;
- inteligentna półka, dzięki której zwrot materiałów jest szybki i łatwy – wystarczy daną książkę postawić na półce, a wbudowany mechanizm automatycznie zdejmie ją z naszego konta.

Niemalą popularnością wśród czytelników, szczególnie studentów, cieszą się sale cichej nauki. CIB dysponuje 11 salkami, zarówno do pracy indywidualnej, jak i grupowej (dwu- i sześciuosobowe). Może je zarezerwować każdy posiadacz karty bibliotecznej, z trzydniowym wyprzedzeniem, na maksymalnie 6 lub 7 godzin (w zależności od czasu otwarcia biblioteki). Salki są wykorzystywane w zasadzie cały czas, niezwykle trudno jest znaleźć choćby jedną wolną godzinę. Ponieważ zaś rezerwacja przepada w przypadku ponadpiętnastominutowego spóźnienia, często czytelnicy czekają w kolejce na zwolnienie się takiego pokoju. Salka to świetne miejsce, by w spokoju i ciszy móc się pouczyć do ważnego egzaminu lub wraz z przyjaciółmi przygotować ważny projekt czy prezentację. W każdym pomieszczeniu jest komputer z dostępem do Internetu, potrzebne materiały można również wydrukować.

Jedną z najważniejszych cech usługowej strony działalności bibliotek powinno być kierowanie się *user logic* zamiast *library logic* – czyli branie pod uwagę nie tyle tego, co my jako bibliotekarze chcielibyśmy zrobić, ale tego, czego nasi użytkownicy realnie potrzebują i oczekują. W okresie sesji egzaminacyjnej studenci dużo czasu spędzają w bibliotece, uczą się często po kilka, kilkanaście godzin. Wychodząc naprzeciw ich oczekiwaniom w tym intensywnym okresie, podobnie jak inne biblioteki akademickie czy naukowe, wydłużamy godziny otwarcia. CIB przez trzy tygodnie (w okresie tuż przed sesją i w trakcie jej trwania) jest czynny do 22.00. Czytelnicy bardzo czekają na moment, kiedy będą mogli dłużej zostać i pouczyć się w ciszy i spokoju, dopytują o termin rozpoczęcia akcji. Ich reakcja potwierdza, że dajemy im to, czego naprawdę potrzebują.

Ale studenckie życie to przecież nie tylko nauka! Na parterze budynku zlokalizowano przestronną Strefę Chillout, gdzie każdy może usiąść, porozmawiać ze znajomymi czy zjeść posiłek w przerwie



Inteligentna półka  
Fot. Dariusz Jarząbek

od nauki. Do dyspozycji czytelników są automaty z gorącymi i zimnymi napojami oraz słodyczkami, a także bieżąca prasa i ogólnodostępne Wi-Fi. Studenci chętnie wypoczywają na wygodnych kanapach i leżakach. W tej przestrzeni odbywają się też niekiedy różnego rodzaju spotkania, np. grupy

Toastmasters, której członkowie rozwijają sztukę publicznego przemawiania. Miejsce jest także chętnie wykorzystywane do nauki, w tym grupowej.

Pewną nowością w CIB, wyjściem naprzeciw potrzebom niektórych naszych czytelników, jest funkcjonujący od sierpnia 2017 roku Kącik Malucha, utworzony w przestrzeni wolnego dostępu. Kolorowe pufy, zabawki, gry i tablica z kredą do rysowania są atrakcją dla dzieci czytelników i pracowników biblioteki.

Wszystkie te działania podejmujemy z myślą o użytkownikach. Chcemy, by CIB był miejscem przyjaznym, idealnym nie tylko do nauki, poważnych dyskursów i rozważań, ale także strefą relaksu, wypoczynku między jednym kolokwium a drugim, między egzaminem a praktykami zawodowymi. Wierzmy, że dobrze nam idzie.

Magdalena Kokosińska  
Centrum Informacyjno-Biblioteczne  
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

## ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

### 90. rocznica reaktywowania Biblioteki Narodowej. Uroczystość z udziałem Prezydenta RP Andrzeja Dudy

Uroczystość z okazji 90. rocznicy podpisania przez Prezydenta Ignacego Mościckiego rozporządzenia o reaktywowaniu Biblioteki Narodowej odbyła się 26 lutego w Pałacu Rzeczypospolitej w Warszawie.

Honorowymi gośćmi byli Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda wraz z Pierwszą Damą Agatą Kornhauser-Dudą oraz prof. Piotr Gliński, wicepremier, minister kultury i dziedzictwa narodowego.

Para Prezydencka wpisała się do księgi pamiątkowej Biblioteki Narodowej oraz przekazała na ręce dyrektora BN dra Tomasza Makowskiego, w darze dla Narodowej Książnicy, tom poezji Zbigniewa Herberta ze swej osobistej biblioteki oraz kartę z autografem śp. Tomasza Burka, wybitnego literaturoznawcy i krytyka literackiego, zawierającą propozycję fragmentów *Quo Vadis* Henryka Sienkiewicza do odczytania podczas Narodowego Czytania w 2016 r. Uroczystości towarzyszył pokaz najcenniejszych zabytków polskiego i europejskiego piśmiennictwa ze Skarbcza Biblioteki Narodowej oraz wystawa wybranych, nowych nabytków Narodowej Książnicy.

Źródło: <http://www.bn.org.pl/>



©Depositphotos/Pavel Losevsky

## O BIBLIOTEKACH W PRASIE

### Dziarska osiemdziesiątka

W listopadzie 2017 r. minęło 80 lat od kiedy powołano do życia w **PŁOCKU** pierwszą bibliotekę publiczną – Bibliotekę Miejską. W dużej mierze mogła ona rozpocząć swoją działalność dzięki ofiarności płocczan, wśród których ogłoszono zbiórkę książek i pieniędzy. Efekt był taki, że biblioteka w 1937 r. ruszyła z księgozbiorem liczącym 1872 wol. „Dzisiejsza Książnica Płocka, od stycznia 1997 r. nosząca imię Władysława Broniewskiego, jest w prostej linii spadkobierczynią zapoczątkowanej wówczas idei ogólnodostępnego bibliotekarstwa publicznego i niezmiennie stara się jak najgodniej kontynuować misję tamtej pionierskiej biblioteki, ale też zaspokajając czytelnicze potrzeby na miarę współczesnych oczekiwań, wyzwań i możliwości”. Swoją jubileusz Książnica Płocka rozpisala na cały 2017 r. Na początek ogłosiła kampanię społeczną adresowaną do całej społeczności Płocka, podobną do tej z 1937 r., prosząc o podzielenie się książkami, wspomnieniami i starymi zdjęciami. Zwłaszcza te ostatnie znalazły swoje miejsce na wystawie jubileuszowej zatytułowanej „Katalog subiektywny” i w wydawnictwie okolicznościowym przygotowanym na tę okazję. Na konferencji prasowej z okazji jubileuszu prezydent Płocka Andrzej Nowakowski powiedział o Książnicy Płockiej: *Dziś to nie tylko biblioteka, ale to intensywna praca z najmłodszymi i starszymi mieszkańcami Płocka. W tych czasach to również szczególna misja integracji pokoleń płocczan wokół książki i ciekawych ludzi.*

Zwieńczeniem uroczystości rocznicowych były przeniesione na 22 września 2017 r. obchody Dnia Bibliotekarza i gala jubileuszowa. Książnica Płocka została doceniona za swą długoletnią działalność na rzecz lokalnej społeczności odznaką honorową „Zasłużony dla Mazowsza”, którą wręczył na ręce dyrektor biblioteki Joanny Banasiak marszałek województwa mazowieckiego, Adam Struzik

oraz medalem „Laude Probus” przyznany instytucji przez prezydenta miasta Płocka.

Nie ma Płocka bez Książnicy... jest z nami już od 80 lat / Ewa Lilianna Matusiak // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 3, s. 5 ; 1872 nowe książki : czy uda się pobić rekord z 1937 roku / (lesz) // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 6, s. 9 ; W jubileuszowym ogrodzie książek / Joanna Banasiak ; rozm. przep. Lena Szatkowska // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 9, s. 16 ; Laude probus dla Książnicy: zielony jubileusz / (lesz) // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 39, s. 6 ; Po co nam biblioteki? : a po co jest oddychanie!?: 80 lat Książnicy Płockiej / Anna Lewandowska // *Gazeta Wyborcza*. – 2017, nr 221, dod. *Magazyn Płocki*, s. 1, 4-5 ; Wychodzimy w przestrzeń miejską: 80 lat Książnicy Płockiej / Joanna Banasiak ; rozm. przep. Jan B. Nycek // *Nasz Płock*. – 2017, nr 5(117), s. 1,8 ; Płocczanin z książką: kultura w mieście / Włodzimierz Piętka // *Gość Niedzielny*. – 2017, nr 39, dod. *Gość Płocki*, s. VI

### „Człowiek orkiestra”

„Bibliotekarz nowej generacji” to temat ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej przez Książnicę Płocką w ramach obchodów swojego jubileuszu. Współorganizatorem konferencji była Katedra Socjologii Polityki i Moralności IS Uniwersytetu Łódzkiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Wśród gości znaleźli się m.in. prof. Danuta Walczak-Duraj z Uniwersytetu Łódzkiego, pisarka Ewa Nowak i wiceprzewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska. Podczas spotkania szukano odpowiedzi na pytanie: czy współczesny bibliotekarz jest realistą wykorzystującym nowoczesne technologie w swojej pracy, czy też idealistą zasłuchanym w szelest książkowych kart. „Uczestnicy konferencji, która odbyła się w ramach obchodów 80-lecia Książnicy Płockiej, nie mieli wątpliwości, że wraz ze zmieniającym się światem rola bibliotekarza wyszła poza jego tradycyjne funkcje”. Dyrektor Książnicy Płockiej przedstawiła bibliotekę jako tę, która dobrze wpisuje się w ideę „trzeciego miejsca”. Iwo Hryniewicz z Biblioteki Narodowej przekonywał o użyteczności Cyfrowej Wy-

pożyczalni Publikacji Naukowych Academica. Pani Monika Wachowicz z Uniwersytetu Łódzkiego zachęcała do zaprzyjaźnienia się z nowymi formami edukacji. Nie dziwi więc stwierdzenie Agnieszki Małeckiej z tygodnika „Gość Płocki”: *Współczesny bibliotekarz często jest „człowiekiem orkiestra”, a na stawiane przez nią pytanie: ale czy sama biblioteka przetrwa w takim kształcie jak obecnie? na pewno znajdziemy odpowiedź w przyszłości.*

Człowiek orkiestra / am. // *Gość Niedzielny*, nr 41, dod. Gość Płocki, nr 41 / 481, s. II

## Miejsce poety jest w Płocku

26 czerwca 2017 r. w ogrodzie Książnicy Płockiej stanęła ławeczka poświęcona urodzonemu w **PŁOCKU** poecie, Władysławowi Broniewskiemu. Ławeczki w formie książek to pomysł Fundacji Zacztytani. Autorką projektu płockiej „zaczytanej ławeczki” jest malarka, Laura Wasilewska, zaś jej zakup sfinansowano ze środków pozyskanych w czasie zbiórki publicznej przeprowadzonej przez Choraągiew Mazowiecką ZHP im. Władysława Broniewskiego. Podczas uroczystości odsłonięcia ławeczki jako pierwsza usiadła na niej córka Władysława Broniewskiego, Maria Broniewska-Pijanowska. Ławeczka ma kształt otwartej książki, na której kartach oprócz portretu poety zamieszczono fragment jego wiersza „Po co żyjemy”. Na „dolnej” stronie namalowano pejzaż Płocka widziany z lotu ptaka, natomiast z tyłu ławki możemy podziwiać wieżę katedry płockiej i widok ze Wzgórza Tumskiego na Wisłę.

Broniewski ma swą „zaczytaną ławkę” / Ewelina Stefańska // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2017, nr 147, s. 12 ; Broniewskiemu na imieniny : w ogrodzie Książnicy stanęła ławeczka / Lena Szatkowska // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 27, s. 9 ; Noc Poetów z prezentem dla Broniewskiego : w ogrodzie Książnicy Płockiej / Ewelina Stefańska // *Gazeta Wyborcza*. – 2017, nr 144, dod. Magazyn Płocki, s. 12

## „Sztuka zagrabiona”: uprowadzony Pontyfikał Płocki

15 kwietnia 2015 r. powrócił do Polski zrabowany przez Niemców w 1940 r. Pontyfikał Płocki. Ten 12-wieczny iluminowany manuskrypt „jest „białym krukiem”, rarytatem, absolutnym skarbem polskiej kultury narodowej. Jedyńm na ziemiach polskich zachowanym w całości”. Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego w **PŁOCKU** dopiero po 75 latach od momentu kradzieży, po 38 latach starań i po 24 latach od podpisania w Bonn traktatu polsko-niemieckiego, w którym znalazł się punkt o zwrocie archiwaliów i dóbr kultury, odzyskała jedną z najstarszych i naj-

cenniejszych średniowiecznych ksiąg liturgicznych. Pontyfikał Płocki znajdzie swoje miejsce obok takich zabytków, jak choćby Biblia Płocka („niewola” tej księgi trwała do 1987 r.), czy Ewangelistarz Płocki.

Rękopis po wstępnych oględzinach został, po raz pierwszy po wojnie, wyeksponowany podczas Dni Historii Płocka, w maju 2015 r. Historia znów zatoczyła koło. W XII w. Pontyfikał przybył do Płocka za sprawą biskupa Aleksandra z Malonne, w XXI w. ponownie odbyła podróż z Niemiec do Płocka aby spocząć na swoim miejscu, w Skarbcu Muzeum Diecezjalnego, w cieniu XII-wiecznej katedry, dla której został wówczas sprowadzony.

Krok po kroku z Niemiec do Polski... różne historie zbiorów zagrabionych / Hanna Łaskarowska // *Bibliotekarz*. – 2016, nr 3, s. 12-14 ; Powrócił Pontyfikał Płocki / Krzysztof Blinkiewicz // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2015, nr 88, s. 1 ; Wracca arcydzieło: Niemcy oddadzą Pontyfikał Płocki / (gsz) // *Tygodnik Płocki*. – 2015, nr 15, s. 3 ; Odzyskany skarb narodowy: Pontyfikał Płocki / Włodzimierz Piętka // *Gość Niedzielny*. – 2015, nr 17, dod. Gość Płocki, nr 17/323, s. III ; Kościół w Polsce odzyskał bezcenny rękopis // *Tygodnik Powszechny*. – 2015, nr 17, s. 8 ; Pontyfikał na przygrywkę: historia Płocka / KB // *Gazeta Wyborcza – Płock*. – 2015, nr 118, s. 9

## Czytaj z Lego kolego

Popularyzacja czytelnictwa wśród dzieci jest wyzwaniem wymagającym poszukiwania coraz to nowych dróg dotarcia do przyszłych bibliofilów. „Baw się czytaniem – czytaj z LEGO” to nowy projekt edukacyjny Biblioteki Pedagogicznej w **PŁOCKU**. Projekt ma na celu promowanie czytelnictwa wśród najmłodszych płocczan przy pomocy klocków LEGO. Pomysłodawcą wykorzystania tych zabawek, co prawda w nauczaniu filozofii LEGO-LOGOS, jest dr Jarosław Spychała, wykładowca filozofii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Postanowiłam wykorzystać to uniwersalne narzędzie również w Bibliotece Pedagogicznej w Płocku, aby zainteresować dzieci literaturą. By móc zrealizować „konstrukcyjne interpretacje”, biblioteka rozpoczęła zbierkę klocków Lego. W przeciągu miesiąca, dzięki wsparciu wielu osób prywatnych, zaprzyjaźnionych instytucji i lokalnej prasy, udało nam się zebrać znaczną ilość klocków. Od maja 2016 r. rozpoczęliśmy realizację projektu edukacyjnego „Baw się czytaniem – czytaj z LEGO!” – opowiada o projekcie Agnieszka Olczyk-Twardy, dyrektor Biblioteki Pedagogicznej. Połączenie pracy nad utworem literackim z ponadczasowymi klockami LEGO okazało się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę.

Bawili się czytaniem: (gsz) // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 8, s. 14 ; Czytaj z Lego: nietypowy pomysł Biblioteki Pedagogicznej / (jac) // *Tygodnik Płocki*. – 2017, nr 4, s. 4 ; Pomóż i przekaz swoje klocki Lego : kreatywne zajęcia w bibliotece / rad. // *Tygodnik Płocki*. – 2016, nr 15, s. 10



## Dla każdego coś dobrego

Swoją okrągłą jubileusz, 70-lecie istnienia, obchodziła w tym roku również jedna z prężniejszych bibliotek powiatu płockiego, Gminna Biblioteka Publiczna w **BULKOWIE**. Na bibliotekę składają się: jej główna siedziba w Bulkowie oraz filie biblioteczne w **BLICHOWIE** i **NOWYCH ŁUBKACH**. Dziś GBP w Bulkowie oferuje mieszkańcom gminy ponad 42,5 tys. wol., a także jest inicjatorem wielu ważnych wydarzeń kulturalnych oraz organizatorem wielu przedsięwzięć mających na celu pozyskanie różnych grup czytelników.

I tak oto z myślą o najmłodszych „W gminie Bulkowo powstał drugi „Bajkowy kącik” Fundacji Orange. Pierwszy tego typu „kącik” powstał w filii GBP w Nowych Łubkach. W stworzenie „Bajkowego kącika” w siedzibie GBP było zaangażowanych 30 wolontariuszy Fundacji Orange, którzy przyjechali do Bulkowa. Wolontariusze malowali ściany, skręcali meble i prowadzili warsztaty dla dzieci. Dzięki akcji wolontariuszy Fundacji Orange biblioteka przeszła swoistą metamorfozę. Powstał kącik dla najmłodszych, gdzie jest miejsce na zabawę, czytanie i oglądanie bajek. ... A w wypożyczalni poza kafejką i sofą, czekają na czytelników nowości książkowe i multimedialne oraz czasopisma”.

Chcąc zadowolić czytelników mających kłopoty wzrokowe Gminna Biblioteka Publiczna w Bulkowie podjęła współpracę ze Stowarzyszeniem „Larix”. W ramach projektu „Wypożyczalnia odtwarzaczy cyfrowej książki mówionej dla osób niewidomych i słabo widzących” otrzymała urządzenie Czytacz Plus oraz ponad tysiąc książek mówionych, które będą bezpłatnie użyczane Czytelnikom z wad wzroku.

Maniacy komputerowi również powinni znaleźć coś dla siebie, gdyż Gminna Biblioteka Publiczna w Bulkowie zakwalifikowała się do II edycji projektu „Link do przyszłości. Zaprogramuj swoją karierę”. Podczas wakacji w bibliotekach odbywały się zajęcia dotyczące programowania, z wykorzystaniem robotów Finch.

Czytelnictwo nowej generacji w całej swojej krasie.

Jubileusz biblioteki : |b spotkanie w Bulkowie / |c (gsz) // Tygodnik Płocki. – 2017, nr 22, s. 15 ; Jubileusz 70-lecia Biblioteki w Bulkowie // Kurier Gminy Bulkowo. – |g 2017, nr 2(18), s. 1-3; Selfie z książką : |b konkurs „O Pióro Wójta Gminy Bulkowo” / |c (lesz) // Tygodnik Płocki. – 2017, nr 36, s. 9 ; Pirackie wakacje w Bibliotece. // Kurier Gminy Bulkowo. – 2017, nr 3(19), s. 9-10 ; Bajkowy kącik : |b nowość w bibliotece w Bulkowie / |c (gsz) // Tygodnik Płocki. – |g 2016, nr 39, s. 14 ; Działalność Gminnej Biblioteki Publicznej w Bulkowie // Kurier Gminy Bulkowo. – |g 2016, nr 4, s. 11-12

## Wybór:

IWONA TYPIAK-KOWALSKA

Książnica Płocka im. W. Broniewskiego

## Dyrektorka biblioteki na wypowiedzeniu. Będzie konkurs na pięcioletnią kadencję

Zmiana szefa czeka Bibliotekę Publiczną w **KRZESZOWICACH**. Z końcem stycznia burmistrz Wacław Gregorczyk wręczył wypowiedzenie wieloletniej dyrektorce Danucie Hubisz-Rudel. Jako powód podaje konieczność powoływania dyrektorów placówek kultury (w tym bibliotek) w drodze konkursu. W Krzeszowicach dotychczas konkursów na to stanowisko nie było. Taki wymóg obowiązuje od grudnia, bo wówczas Rada Miejska podjęła uchwałę o zmianie statutu biblioteki. – W organizacji biblioteki pewne sprawy trzeba było uporządkować i przeprowadzić konkurs na dyrektora. Czekalem z tym, aż pani dyrektor osiągnie wiek emerytalny, żeby nie było problemów, jeśli nie wygra konkursu, jeśli w ogóle do niego przystąpi. Jednak dla ogłoszenia go musiałem mieć stanowisko wolne – mówi Wacław Gregorczyk.

Dotychczasowa dyrektor Danuta Hubisz-Rudel przebywa na wypowiedzeniu. O zmianach w statucie biblioteki dowiedziała się podczas przerwy w sesji, nie była też zaproszona na komisję, która zajmowała się tą sprawą. Mimo prób, z Danutą Hubisz-Rudel nie udało nam się skontaktować. Natomiast na portalach społecznościowych napisała, że poczuła się potraktowana jak „śmieć”. Przebywa na wypowiedzeniu bez możliwości świadczenia pracy do końca kwietnia. Poprosiła o skrócenie okresu wypowiedzenia do 26 lutego, żeby nie pobierać pieniędzy za siedzenie w domu. Oznajmiła, że chce przejść na emeryturę.

Do tarć między dotychczasową dyrektorką a władzami gminy doszło nie tylko ze względu na zmiany statutu. Szefowa biblioteki wprowadzała reorganizację w placówce. Wysłała na emeryturę dwie pracownice z filii i mimo nacisków odmówiła przywrócenia ich do pracy. Chciała stworzyć miejsce dla dwóch młodych osób, które pracują na pół etatu. – Między pracownikami trwał konflikt. Pani dyrektor wprowadzała zmiany, wysyłała pracowników na emeryturę. Sama znalazła się w takiej sytuacji i czuje się oburzona – mówi burmistrz. Kandydaci na dyrektora mogą składać dokumenty do 12 marca, a rozstrzygnięcie nastąpi 30 marca. Nowy dyrektor zostanie wyłoniony na 5-letnią kadencję.

Barbara Cirynt, źródło: „Dziennik Polski” 15 lutego 2018 r.

## Nadesłał:

JACEK WOJCIECHOWSKI

# Nie tylko Word i Excel

## Przydatne funkcje usługi Office 365 dla firm

W „Bibliotekarzu” nr 1/2018 przedstawiłem usługę „Office 365 dla firm” i korzyści płynące z jej wdrożenia w bibliotece. W tym artykule opiszę kilka wybranych aplikacji dostępnych dla użytkowników usługi, mogących wspomóc organizację pracy i komunikację zarówno między pracownikami pojedynczej biblioteki, pracownikami sieci bibliotek, jak i w relacjach biblioteka-użytkownicy. Wybrałem aplikacje, których zastosowanie i przydatność może nie być na pierwszy rzut oka oczywista. Starałem się też podać praktyczne przykłady ich wykorzystania w bibliotece. Warto zauważyć, że każda z aplikacji posiada wersję dla urządzeń mobilnych, oferując dostęp do pełnego wachlarza funkcji na smartfonie lub tablecie.

### OneDrive

OneDrive to dysk internetowy, który wyróżnia się na tle innych rozwiązań tego typu (Dropbox, Box.com, Google Drive, Mega.nz i inne) oraz lokalnych serwerów plików dzięki ściślejszej integracji z pozostałymi aplikacjami Office 365 oraz znacznej (50 GB) bezpłatnej przestrzeni dla każdego użytkownika. Oznacza to możliwość dostępu do plików służbowych z dowolnego miejsca na świecie i łatwość udostępniania plików innym osobom w organizacji. Warto zauważyć, że pliki mogą być udostępniane innym użytkownikom Office 365 zarówno „tylko do odczytu”, jak też „do edycji”, dzięki czemu możliwa jest współpraca. OneDrive wyposażony jest w mechanizm wersjonowania plików – historia wersji pozwala sprawdzić, kto ostatnio edytował plik i w razie potrzeby przywrócić wersję sprzed naniesienia zmian. Dostępna w systemie Windows aplikacja OneDrive pozwala na synchronizację plików użytkownika z lokalnym komputerem, dzięki czemu dostęp do nich nie wymaga każdorazowego logowania się do usługi w przeglądarce WWW. Dyski OneDrive dostępne są

także dla grup użytkowników Office 365 (grupę można utworzyć np. dla zespołu roboczego czy określonego działu w bibliotece), co ułatwia współpracę między jej członkami. Od niedawna pliki zgromadzone w OneDrive mogą być udostępniane również na zewnątrz instytucji – dzięki temu osoby nieposiadające konta Office 365 (np. czytelnicy) mogą pobrać lub edytować dany plik. Administratorzy usługi otrzymują narzędzia pozwalające na kontrolę nad gromadzonymi i udostępnianymi dokumentami. Nie zalecam przechowywania w usłudze niezasyfrowanych plików zawierających chronione dane osobowe – może się jednak zdarzyć, że użytkownik takie pliki będzie chciał zapisać i udostępnić. Aby zapobiec takim sytuacjom, administrator może skonfigurować politykę Data Leak Prevention (zabezpieczenie przed wyciekami danych), odpowiadającą obowiązującym przepisom, regulaminom i instrukcjom. Po jej uruchomieniu gromadzone i udostępniane w usłudze dane testowane są według określonych wzorców (np. czy zawierają numery telefonów, numery PESEL, numery dowodów osobistych itp.). W przypadku wykrycia takiego pliku usługa zablokuje dostęp do niego

osobom spoza organizacji oraz powiadomi administratora i użytkownika, który plik udostępni. Warto zauważyć, że żaden z popularnych dysków internetowych przeznaczonych do osobistego użytku nie oferuje podobnego rozwiązania, co potencjalnie może się przyczynić do obniżenia bezpieczeństwa danych – dlatego warto zrezygnować z korzystania z nich w pracy i używać narzędzi sprawdzonych w środowisku biznesowym.

#### **Przykład zastosowania:**

Gromadzenie i dostęp do własnych plików służbowych (z dowolnego miejsca na świecie), udostępnianie plików innym użytkownikom usługi Office 365 i użytkownikom poza organizacją (np. na stronie WWW biblioteki), współpraca na udostępnionych plikach.

#### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://onedrive.live.com/about/pl-pl/>

#### **StaffHub**

StaffHub przyda się we wszystkich działach biblioteki, które pracują zmianowo, szczególnie tam, gdzie pracownicy mają bezpośredni kontakt z użytkownikami. Jeśli biblioteka nie posiada systemu ERP oferującego moduł rozliczania czasu pracy wtedy StaffHub może okazać się doskonałą alternatywą, bardziej uniwersalną i wygodniejszą niż tradycyjne tabelki w Excelu. Kierownik działu otrzymuje narzędzie, w którym łatwo przygotowuje dla swoich podwładnych harmonogram pracy na cały tydzień lub miesiąc i błyskawicznie przekaże tę informację – po każdej naniesionej zmianie pracownicy otrzymują powiadomienie SMS-em i mogą sprawdzić w aplikacji mobilnej zmiany w swoim grafiku. Program umożliwia oczywiście wydruk tradycyjnej, papierowej wersji harmonogramu oraz eksport do formatu Excel. Dzięki temu informację o czasie pracy możemy przekazać w łatwy sposób do działu kadr. StaffHuba wykorzystuję z powodzeniem od ponad roku do organizowania dyżurów w podlegającym mi dziale. Niestety nie ma róży bez kolców – obecnie StaffHub jest dostępny jedynie w wersji angielskiej, nie wspiera też jeszcze zegara 24-godzinnego, aplikacja jest jednak stale rozwijana i mam nadzieję, że niebawem się to zmieni.

#### **Przykład zastosowania:**

Organizacja pracy działów i zespołów roboczych (szczególnie przy pracy zmianowej). Dostęp pracowników do ich grafików na urządzeniach mobilnych.

#### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://products.office.com/pl-pl/microsoft-staffhub/staff-scheduling-software>

#### **FORMS**

Formularze i quizy internetowe zdobyły już uznanie jako efektywne narzędzia do pozyskiwania danych i angażowania użytkowników. Rynek oferuje szereg rozwiązań tego typu (np. SurveyMonkey, SurveyGizmo, MySurveyLab, Google Forms, LimeSurvey), często jednak są to aplikacje płatne lub zbyt złożone w stosunku do potrzeb i oczekiwań przeciętnego użytkownika. Aplikacja wbudowana w usługę Office 365 swoją funkcjonalnością jest bardzo zbliżona do znanego produktu Google. Ci, którzy mieli okazję z niego korzystać poczują się tu jak w domu. W Forms z powodzeniem stworzymy formularz kontaktowy, ankietę na temat świadczonych usług lub formularz rejestracji na organizowane wydarzenie. Możliwe jest też tworzenie prostych quizów. Warto zauważyć, że nie potrzebna jest do tego żadna wiedza techniczna – wszystko odbywa się w kreatorze, z którego obsługą poradzi sobie nawet niedoświadczony użytkownik. Oczywiście podobnie jak w innych aplikacjach – formularz czy quiz może być udostępniany zarówno osobom z naszej organizacji, jak też poza nią (np. na stronie WWW biblioteki). Aplikacja posiada także prosty zestaw funkcji analitycznych, w których zebrane dane prezentowane są na wykresach. Jeśli potrzebna jest bardziej skomplikowana analiza – istnieje możliwość wyeksportowania danych do formatu Excel. Zachęcam do przetestowania w praktyce, jak działa jeden z Quizów, przygotowanych w Forms w mojej bibliotece: <http://bit.ly/2thRAYm>

#### **Przykład zastosowania:**

Formularze kontaktowe i rejestracyjne, ankietę dotyczącą działalności biblioteki, ankietę dla pracowników, proste quizy.

#### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://forms.office.com>

#### **TEAMS**

Teams jest efektywnym rozwiązaniem do współpracy opartym na czacie. Stanowi bezpośrednią konkurencję dla popularnych serwisów Slack, Workplace by Facebook czy Hangouts Chat by Google. Teams może z powodzeniem zastąpić w zespole pocztę elektroniczną czy nawet telefon, oferując przy tym inte-

grację z Plannerem, kalendarzem, OneDrive i innymi aplikacjami. W Teams znajdziemy wszystkie typowe funkcje dostępne w takich usługach – przekazywanie plików, wiadomości prywatne oraz Wiki, umożliwiającą tworzenie bazy wiedzy dostępnej dla zespołu. Miłośnicy komentowania postów na Facebooku docenią z pewnością możliwość wstawiania w wiadomościach plików GIF, czy tzw. naklejek. Dostępny jest oczywiście także klient usługi dla komputerów oraz aplikacja mobilna dzięki czemu z Teams możemy korzystać bez każdorazowego logowania się w Office 365. Należy jednak być ostrożnym – korzystanie z programów tego typu jest wciągające i zanim się spostrzeżemy, zaczniemy z kolegami załatwiać sprawy służbowe po godzinach pracy!

### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://products.office.com/pl-pl/microsoft-teams/group-chat-software>

### **Przykład zastosowania:**

Komunikacja ze współpracownikami oparta na szybkich wiadomościach tekstowych.

## PLANNER

Aplikacja Planner to narzędzie, które z pewnością doceni kadra zarządzająca. Pozwala w łatwy, wizualny sposób planować i organizować pracę poprzez przydzielanie zadań pracownikom. Postęp wykonania prac można śledzić na bieżąco na prostych diagramach oraz w kalendarzu, a zadania mogą być łatwo wyszukiwane poprzez zawężanie ich listy za pomocą filtrów. Tworzone plany mogą być dostępne także dla wszystkich w instytucji – jest to szczególnie przydatne, jeśli np. chcemy na bieżąco informować pracowników o nadchodzących wydarzeniach i szkoleniach.

### **Przykład zastosowania:**

Tworzenie planów pracy i harmonogramów dla komórek organizacyjnych oraz zespołów roboczych w bibliotece, wsparcie planowania i organizacji wydarzeń, przydzielanie zadań, a także rozliczanie pracowników z ich wykonania.

### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://products.office.com/pl-pl/business/task-management-software>

## STREAM

Biblioteki często rejestrują na wideo wydarzenia i szkolenia, które się w nich odbywają. Materiał

taki może mieć wysokie walory edukacyjne i poznawcze, jednak często ograniczeniem jest dostęp do tych nagrań – film umieszczony na płycie DVD lub dysku twardym serwera jest trudny do wyszukania, może też nie otwierać się na komputerze pracownika ze względu na nieobsługiwany format. Można oczywiście załadować film do serwisu YouTube lub Vimeo, w razie potrzeby ograniczając do niego dostęp osobom niepowołanym, niestety pozostają obwarowania związane z prawem autorskim (przykładowo YouTube automatycznie usunie ścieżkę audio z materiału, w którym wykryje utwory chronione). Pozostaje także kwestia ograniczonych możliwości integracji tych serwisów z systemem pracy grupowej. Stream wychodzi tym wyzwaniom naprzeciw, umożliwiając umieszczanie filmów w internecie, ale ograniczając dostęp do nich jedynie osobom z naszej instytucji. Filmy mogą być przy tym z łatwością wykorzystane w innych aplikacjach Office 365 i udostępniane jej użytkownikom. Warto zauważyć, że Stream nie jest przeznaczony do publikowania ogólnodostępnych materiałów wideo – do tego celu odpowiedni będzie jeden z popularnych serwisów, jak choćby wymieniony powyżej YouTube.

### **Przykład zastosowania:**

Umieszczanie materiałów wideo na potrzeby repozytorium instytucjonalnego, przekazywanie filmów szkoleniowych dla pracowników bibliotek lub sieci bibliotek.

### **Więcej informacji na temat aplikacji:**

<https://stream.microsoft.com>

## PODSUMOWANIE

Każda z opisanych wyżej aplikacji jest dostępna w ramach bezpłatnej licencji Office 365 A1, o której pisałem w „Bibliotekarzu” 1/2018. Mam nadzieję, że zachęciłem Państwa do zapoznania się z pełną funkcjonalnością pakietu Office 365 dla firm. Ze względu na szeroki wachlarz możliwości, jakie daje ta usługa z pewnością jeszcze niejednokrotnie wspomnę o niej w kolejnych artykułach. Zachęcam także do kontaktu ze mną w celu wymiany spostrzeżeń oraz doświadczeń na temat tej i innych platform wspierających pracę grupową.

Tomasz Sopyło  
Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy –  
Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego  
[tomasz.sopylo@koszykowa.pl](mailto:tomasz.sopylo@koszykowa.pl)

# Biblioteka jako usługa

We wrześniu 2017 r. odbyła się jubileuszowa 35. Konferencja Problemowa Bibliotek Medycznych. Formuła tej ogólnopolskiej konferencji zakłada coroczną zmianę miejsca obrad, a co z tym się wiąże – cykliczną zmianę jej organizatora. Tegoroczne spotkanie miało miejsce w Łodzi w Centrum Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego (UM), a jego organizatorem było Centrum Informacyjno-Biblioteczne (CIB) UM w Łodzi. Hasłem, a zarazem myślą przewodnią obrad było „Library as a Service”. Konferencja zgromadziła pracowników bibliotek o profilu medycznym. W czasie trzydniowego forum, w którym zapowiedziało swój udział 95 osób, wygłoszono kilkanaście referatów. Nowością były krótkie trzyminutowe wystąpienia oraz szkolenia skierowane do uczestników konferencji.

To właśnie warsztaty rozpoczęły tegoroczne spotkanie. Uczestnicy mogli wybierać spośród sześciu tematów: *Występowanie przed szeroką publicznością – od czego zacząć? Warsztaty z autoprezentacji* oraz (dla osób posiadających już doświadczenie w wygłaszaniu przemówień) *Występowanie przed szeroką publicznością bez tajemnic, Myślenie wizualne – komunikowanie przez rysowanie, Tworzenie polityki otwartego dostępu, Instrumentarium pracy bibliotekarza-redaktora serwisów online, Licencje Creative Commons. Przewodnik dla bibliotekarzy*. Ponieważ jestem zainteresowana zagadnieniami praw autorskich, brałam udział w warsztatach na temat licencji prowadzonych przez Annę Radomską z Działu Zarządzania Wiedzą Instytutu Medycyny Pracy w Łodzi. Na szkoleniu zapoznano nas z rodzajami licencji ze szczególnym uwzględnieniem Creative Commons. W drugiej części zajęć zostaliśmy podzieleni na grupy, w których zastanawialiśmy się kolejno nad wadami omawianych licencji (m.in. mało znane, nierentowne, większe prawdopodobieństwo skopiowania cudzego utworu), a następnie nad ich zaletami (m.in. trwałość publikacji, która jest w wielu miejscach zdeponowana, zwiększenie prestiżu autora, wzrost cytowalności, zachowanie praw majątkowych, autonomia autora, różnorodny zestaw warunków licencyjnych, czytelność, zrozu-

miałe sformułowanie, standaryzacja ogólnościowa, oszczędności w bibliotekach). Szkolenie spotkało się z bardzo pozytywnym odbiorem i zainteresowaniem ze strony uczestników.

W Centrum Dydaktycznym Uniwersytetu Medycznego, równoległe z warsztatami, miała miejsce Konferencja Dyrektorów Bibliotek Akademickich Uczelni Medycznych.

Po południu dyrektor Centrum Informacyjno-Bibliotecznego Witold Kozakiewicz dokonał oficjalnego otwarcia konferencji. Wykład inauguracyjny pt. *Niebezpieczne związki medycyny i filmu* wygłoszony przez Wojciecha Otto z Instytutu Filmu, Mediów i Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu dotyczył stereotypów w postrzeganiu osób chorych psychicznie i odbicia tego spojrzenia w polskim kinie po drugiej wojnie światowej. Prelegent zaprezentował przykłady filmów, w których przedstawiono osoby obarczone chorobami psychicznymi, jako ciężar dla rodziny i społeczeństwa, jako osoby agresywne i autoagresywne, jako ofiary przemocy. Nie zabrakło także pozytywnego przykładu ze współczesnej kinematografii (*Lęk wysokości* Bartosza Konopki), w którym jego twórca zmagają się ze wspomnianymi stereotypami.

Po wykładzie inauguracyjnym można było wysłuchać trzyminutowych wystąpień. Tę część rozpoczęła prezentacja Anastazji Śniechowskiej z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie pt. *Działalność lubelskiego środowiska bibliotekarzy w ramach Akademickiego Koła SBP i Sekcji Bibliotek Naukowych w Lublinie*. Prelegentka przedstawiła działalność lubelskich bibliotekarzy skupionych wokół tamtejszego koła. Wspomniała o zbliżającej się konferencji z okazji dwudziestolecia Akademickiego Koła SBP w Lublinie. W kolejnym wystąpieniu *Algoritm w bibliotece* Małgorzaty Marjan i Jolanty Cieśli z Biblioteki Medycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum ostatnia z wymienionych autorek wykazała zalety stosowania w bibliotekach przepisów postępowania na przykładzie algorytmów antyplagiatowych oraz przyjmowania darów.

Dyrektor CIB UM w Łodzi Witold Kozakiewicz przygotował prezentację *Co się dzieje w EAHL – aktualności*, w której wspominał o przyszłorocznych wyborach do Rady EAHL<sup>1</sup> i konferencji, która będzie miała miejsce w lipcu w Cardiff. Edyta Rogowska z Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, współautorka (z Dagmarą Budek) prezentacji *Szkoła pleców w bibliotece – ergonomia pracy*, podzieliła się wiadomościami zdobytymi na warsztatach o takiej samej nazwie, które miały miejsce w jej macierzystej bibliotece. Ostatnie trzyminutowe wystąpienie *PLUM – wykorzystanie systemu bibliotecznego Symphony do wzajemnych wypożyczeń* Elżbiety Skubały z Biblioteki Politechniki Łódzkiej dotyczyło wdrożonego niedawno projektu wzajemnego wypożyczania książek z biblioteki Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Ciekawym pomysłem były zorganizowane w trakcie przerw sesje stolikowe z prelegentami, dzięki którym uczestnicy konferencji mieli możliwość szerokiej merytorycznej dyskusji.

Sesję *Edukacja użytkowników na miarę 21. wieku* rozpoczęła Monika Kubiak z Biblioteki Medycznej Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy, która w swojej prezentacji *Potrzeby studentów kontra napięty program nauczania, czyli po co komu naukowa informacja medyczna?* podkreśliła wagę naukowej informacji medycznej. W konkluzji wyraziła zdziwienie w związku z nieuwzględnianiem takich zajęć w podstawach nauczania na wielu wydziałach uczelni medycznych (w ubiegłym roku zrezygnowano z tego przedmiotu w podstawie nauczania na Wydziale Lekarskim macierzystej uczelni prelegentki).

Agnieszka Pisarczyk z Biblioteki Medycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego – Collegium Medicum w wystąpieniu pt. *Reykjavík, Maastricht, Sassari, Londyn – które z rozwiązań stosowanych w bibliotekach europejskich można przenieść do naszej praktyki – obserwacje bibliotekarzy z wyjazdów szkoleniowych w ramach programu Erasmus+* omówiła spostrzeżenia pracowników swojej biblioteki z wyjazdów w ramach programu wymiany międzynarodowej. Wymieniła takie pomysły jak: ograniczenie zakupu książek drukowanych na rzecz subskrypcji materiałów elektronicznych (Islandia), położenie nacisku na współpracę biblioteki ze środowiskiem wykładowców (Holandia), usprawnienie usługi wypożyczeń międzybibliotecznych (projekt NILDE<sup>2</sup> polegający na międzybibliotecznej wymianie dokumentów we Włoszech), funkcjonalne rozwiązania architektoniczne (Wielka Brytania). Po wystąpieniu sponsorskim wywiązała się ożywiona dyskusja na temat podejścia do naukowej informacji medycznej na poszczególnych uczelniach.

Drugi dzień konferencji rozpoczęła sesja *Bibliometria, Open Access, Open Data, Repozytoria*. Renata Birska z Biblioteki Głównej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie zaprezentowała temat *Wykorzystanie bazy „Bibliografia publikacji pracowników UM w Lublinie” na potrzeby analiz bibliometrycznych i oceny parametrycznej jednostek naukowych*. Prelegentka opowiedziała o autorskim oprogramowaniu służącym do tworzenia bibliografii pracowników UM, które umożliwiają: rejestrację dorobku naukowego pracowników uczelni, automatyczne wprowadzanie punktów na podstawie aktualnych list czasopism, tworzenie wykazów publikacji w postaci listy lub tabeli z punktacją i informacją o typie publikacji, generowanie raportów, tworzenie rankingów, eksport danych do systemu Primo. Autorka prezentacji przedstawiła również nowe funkcjonalności bazy, m.in. zakładki Open Access oraz Praca wybitna.

Autorskie oprogramowanie zaprezentowała także Anna Ajdukiewicz-Tarkowska z Biblioteki Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. W wystąpieniu *Autorskie system ewidencjonowania dorobku publikacyjnego vs. ocena parametryczna jednostek – doświadczenia własne*, którego współautorem był Krzysztof Włodarczyk, opowiedziała m.in. o rozwiązaniu problemu z identyfikacją osób dzięki połączeniu programu do ewidencji dorobku pracowników z systemem kadrowym, problemie z afiliacją, rozwiązaniem dzięki wysyłaniu formularzy do autorów z prośbą o potwierdzenie afiliacji, zmaganiem z identyfikacją czasopism. Ta sama prelegentka w ciągu trzech minut podała wyniki swoich badań w prezentacji zatytułowanej *Superlista vs. listy roczne. Krótka analiza punktacji ministerialnej czasopism medycznych*.

Pracownik Biblioteki Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego Szymon Lebioda z Agnieszką Czarnecką przygotowali prezentację *Open access w kontekście obowiązków sprawozdawczych bibliotek naukowych*, w której odnieśli się do zmian w architekturze baz rejestrujących dorobek naukowy pracowników. Zgodnie z opublikowanymi w 2015 r. *Kierunkami rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce* oraz rozporządzeniem w sprawie systemu informacji o nauce obowiązkiem jednostek naukowych stało się rejestrowanie metadanych open access i przekazywanie ich do Polskiej Bibliografii Naukowej. W konkluzji prelegent stwierdził, że zapisy rozporządzenia stały się wyzwaniem dla bibliotek w związku z m.in. wydłużeniem procesu bieżącej rejestracji danych, czy ciągłym wzrostem obowiązków przy malejącej liczbie wysoko wykwalifikowanego personelu bibliotecznego i ograniczonych środkach na kształcenie kadr.

Pierwszym tematem nowej sesji *Research – udział bibliotekarzy medycznych w projektach naukowych* było *Wsparcie rozwoju otwartego dostępu do zasobów nauki w publicznych szkołach wyższych w Polsce finansowane ze środków europejskich i krajowych*. Autor prezentacji Jacek Willecki z Biblioteki Politechniki Poznańskiej odpowiedział na pytanie, skąd wziąć pieniądze na finansowanie publikacji w modelu open access, w tym wymienił programy: Horyzont 2020, Sonatina, narodowy program publikacji naukowych Springer Open Choice, vouchery RSC (Royal Society of Chemistry), Program Operacyjny Polska Cyfrowa, Program Operacyjny Wiedza, Edukacja, Rozwój, Działalność Upowszechniająca Naukę.

Jacek Willecki z Biblioteki Politechniki Poznańskiej w wystąpieniu pt. *Systemy biblioteczne szkół wyższych jako obszar finansowania projektów ze środków dotacji bezzwrotnych w aktualnej perspektywie finansowej Unii Europejskiej* omówił dwa programy POWER i POPC, w ramach których można uzyskać dofinansowanie na zakup systemu bibliotecznego, jeśli jest on elementem większego projektu.

Ireneusz Staroń z Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi w prezentacji pt. *Istota otwartego dostępu do źródeł danych medycznych w kontekście rozwoju nauki, świadomej zgody pacjenta oraz wytycznych etyczno-jakościowych. Projekt 'InterScienceCloud' jako przykład systemowego podejścia jednostki naukowej do upowszechniania informacji o realizowanych badaniach klinicznych* przedstawił działania przemysłu farmaceutycznego polegające na manipulowaniu badaniami, czy niepublikowaniu niekorzystnych dla tego przemysłu wyników. Jako przykład przeciwdziałania takim nieetycznym zachowaniom prelegent zaprezentował projekt „InterScienceCloud”, którego celem, zgodnie z zaleceniami Komisji Europejskiej, jest upowszechnianie informacji o realizowanych badaniach klinicznych. W jego ramach powstaje repozytorium danych badawczych.

W prezentacji pt. *Kompetencje bibliotekarza w procesie opracowywania przeglądów systematycznych z zakresu nauk medycznych* Bogumiły Bruc i Pauliny Milewskiej z Centrum Informacyjno-Bibliotecznego UM w Łodzi ostatnia z wymienionych autorek przedstawiła rolę bibliotekarza w opracowywaniu przeglądów systematycznych z zakresu nauk medycznych. Przegląd systematyczny (systematic reviews) to metoda badawcza, która porządkuje badania pierwotne. Dzięki zastosowaniu rygorystycznych standardów metodologicznych stanowi bardzo wiarygodne źródło informacji.

Popołudniową część obrad zatytułowaną *Innowacje w bibliotece medycznej jako element usługowy dla środowiska akademickiego* rozpoczęli Agata Z. Majewska i Tomasz Nowocien z Biblioteki Głównej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie wystąpieniem pt. *Wiedza w kieszeni. Aplikacje mobilne w bibliotece medycznej*. Prelegenci omówili dwa serwisy pomocne przy wyszukiwaniu aplikacji, czyli iMedicalApps i AppBrain. Na przykładzie znanych zagranicznych uniwersytetów (Albert-Ludwigs-Universität Freiburg, University of Cambridge i Medical University of South Carolina) pokazali, jak na stronach tych uczelni promowane są aplikacje. Na koniec zaprezentowali kilka darmowych aplikacji medycznych, tj. Gray's Anatomy, PubMed, Access Medicine, Egzamin LEK, MedicLearn.

Kolejne wystąpienie pt. *Współczesne bibliotekarstwo – trendy, najnowsze technologie i ich użyteczność – prezentowane przez światowe biblioteki* autorstwa Karoliny Cywińskiej i Klaudii Makowskiej z Biblioteki Głównej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego dotyczyło rozwiązań wdrożonych głównie za granicą, które zdaniem autorek mogą przyczynić się do poprawy jakości usług oferowanych przez biblioteki i w związku z tym do zwiększenia satysfakcji użytkowników. W wystąpieniu wymieniono przykłady zastosowania technologii rozszerzonej rzeczywistości, m.in. aplikacji ShelvAR (umożliwia sprawdzenie, czy książki są ułożone prawidłowo, może być pomocna podczas skontrum), LibrARI (pozwala odnaleźć daną książkę na półce, lokalizuje poszczególne działy), WolfWalk (podaje informację na temat zwiedzanych obiektów, łącznie z fotografiami), a także rozwiązania w zakresie infrastruktury bibliotek, m.in. pokoje drzemki dla studentów czy kapsuły do spania.

Wspólne ćwiczenia na kręgosłup, wykonane zgodnie z zaleceniami autorek prezentacji *Szkola pleców w bibliotece*, poprzedziły wystąpienie pt. *UMED oPROCESowany okiem bibliotekarza* Agnieszki Rościzak z CIB UM w Łodzi. Prelegentka opowiedziała o wynikach konkursu dla pracowników UM na proces usprawniający funkcjonowanie uczelni. Pomysł zgłoszony przez trzyosobowy zespół CIB „UMED punktuje” zdobył 3. miejsce. Jego założeniem była optymalizacja procedury związanej z wykonywaniem analiz bibliometrycznych dzięki przeniesieniu procesu na już istniejącą platformę internetową.

Po dyskusji z prelegentami przyszła pora na wycieczki po Łodzi filmowej. Uczestnicy konferencji mieli do wyboru: zwiedzanie Szkoły Filmowej, wizytę w Muzeum Animacji SE-MA-FOR, wycieczkę rowerową szlakiem Łodzi filmowej. Natomiast od godzi-

ny 20.00 na wyczerpanych turystów czekała kolacja, podczas której można było wziąć udział w konkursie z wiedzy ogólnej i wygrać tablet.

Tematem obrad ostatniego dnia konferencji była *Biblioteka - miejsce i przestrzeń*. Prezentacją pt. *Biblioteka Główna GUMed w nowej odsłonie oczami bibliotekarzy i użytkowników* Anny Grygorowicz i Elżbiety Kraszewskiej z Biblioteki Głównej GUMed dotyczyła modernizacji tej biblioteki, która po zmianach zyskała m.in. przeszkloną czytelnię, 114 nowych miejsc dla użytkowników, przystosowanie budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych, a także nową windę czy nowoczesną instalację przeciwpożarową. W planach jest dalsza przebudowa biblioteki.

Ewa Dobrogowska-Schlebusch z Uniwersytetu Jagiellońskiego - Collegium Medicum przygotowała prezentację *Biblioteka jako centrum informacji dla rodziców dzieci ze spectrum autyzmu? - wyniki badań własnych i przykłady dobrej praktyki*. Badania przeprowadzone przez prelegentkę dowiodły, że rodzice dzieci ze spectrum autyzmu muszą przejąć na siebie odpowiedzialność znalezienia odpowiedniej terapii i co z tym się wiąże potrzebnych informacji, ponieważ specjaliści stawiający diagnozę nie przekazują im tej wiedzy. W związku z tym autorka prezentacji zainteresowała się, w jakim stopniu mogą oni liczyć na pomoc bibliotek i zatrudnionych w nich bibliotekarzy. Wymienionym przez nią przykładem dobrych praktyk był m.in. projekt prowadzony wspólnie przez SBP i Fundację Synapsis „Bibliotekarzu zaprzyjaźnij się z osobą z autyzmem”. W wyniku analizy stron internetowych prelegentce nie udało się jednak znaleźć żadnego projektu bibliotecznego skierowanego do opiekunów dzieci ze spectrum autyzmu, poza pojedynczymi inicjatywami bibliotek publicznych. Prelegentka zaapelowała o to, żeby działania bibliotek nie ograniczały się tylko do przekształcania przestrzeni bibliotek w miejsca przyjazne takim dzieciom, ale również odpowiadały na potrzeby ich opiekunów.

Autorka kolejnej prezentacji pt. *Kim jesteśmy? Pola działalności Biblioteki SUM* Ewa Nowak ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego opowiedziała o zadaniach, które spoczywają na jej bibliotece w związku z obowiązkiem sprawozdawczości do systemu POL-on - dyrektor Biblioteki SUM jest koordynatorem merytorycznym w zakresie obszarów sprawozdawczych w systemie POL-on. Dodatkowo od 2006 r. do obowiązków dyrektora należy również koordynowanie funkcjonowania uczelnianego Biuletynu Informacji Publicznej. Biblioteka Śląskiego Uniwersytetu Medycznego bierze też udział w takich akcjach, jak: Noc Muzeów, Noc Bibliotek, Dzień Dziecka.

Po przerwie kawowej Katarzyna Maćkiewicz z Biblioteki Uniwersyteckiej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie porównała Bibliotekę Główną UWM z już nieistniejącą Biblioteką Wydziału Nauk Technicznych. W wystąpieniu zatytułowanym *Biblioteka główna a biblioteka filialna - opis przypadku* prelegentka wykazała liczne zalety biblioteki filialnej, m.in. dogodne warunki lokalowe, księgozbiór w zasięgu ręki użytkowników, gromadzenie w ścisłej współpracy z pracownikami wydziału. W konkluzji podkreśliła jednak, że najważniejszy dla każdej biblioteki powinien być użytkownik i w związku z tym wszelkie zmiany powinny być wprowadzane jako odpowiedź na jego potrzeby.

Konferencję oficjalnie zamknęła Anna Grygorowicz z Biblioteki Głównej Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego.

Po obiedzie dla chętnych zorganizowano zwiedzanie budynku Strefy Wiedzy i Innowacji, w którym mieści się CIB UM. Strefą Wiedzy i Innowacji nazwano jednostki UM, które zlokalizowano w wyremontowanym w 2016 r. budynku uczelnianej biblioteki, tj. oprócz CIB znalazły się tam: Centrum Innowacji i Transferu Technologii, Biuro Nauki, Strategii i Rozwoju, Inkubator Przedsiębiorczości oraz Archiwum. Założeniem jest ścisła współpraca pomiędzy tymi jednostkami. Moją uwagę zwróciły nowoczesne rozwiązania zastosowane w CIB (o większości z nich wspomniała w swojej prezentacji przedstawicielka firmy Qulto): maszyna do czyszczenia książek, książkomat do odbierania zamówionych online pozycji, półka zwrotów, która umożliwia natychmiastowe oddanie wypożyczonych materiałów, system transportu książek potocznie zwany pociągiem.

**AGNIESZKA ADAMIEC**  
Biblioteka Główna  
Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego  
w Warszawie

#### PRZYPISY:

- 1 Europejskie Stowarzyszenie ds. Informacji Medycznej i Bibliotek (European Association for Health Information and Libraries). Stowarzyszenie powstało w 1987 r. w odpowiedzi na potrzebę współpracy między europejskimi bibliotekami medycznymi. Obecnie zrzesza ono prawie 1700 członków z 64 krajów (z Polski są to 33 osoby).
- 2 Sieć Wymiany Dokumentów między Bibliotekami (Network for Inter-Library Document Exchange). Członkami sieci są głównie biblioteki akademickie (76%), ale udział też mają biblioteki szpitalne i medyczne instytuty badawcze, biblioteki publiczne i publiczna administracja, czy organizacje non profit. Ogółem sieć tworzy 901 aktywnych instytucji.



## Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej bibliotece

W dniach 8-9 listopada 2017 r. w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Cypriana Norwida odbyła się konferencja naukowa *Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej bibliotece*. Organizatorami dwudniowego sympozjum byli: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida, Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, Komisja Prasoznawcza Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Pracownia Dziennikarstwa Instytutu Filologii Polskiej Uniwersytetu Zielonogórskiego oraz Akademia im. Jakuba z Paradyża w Gorzowie Wielkopolskim. Patronat nad wydarzeniem objęły: Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Stowarzyszenie Dziennikarzy Lubuskich, „Bibliotekarz”, „Biblioteka Publiczna”, „Bibliotekarz Lubuski”, „Zielonogórskie Studia Bibliotekoznawcze”, serwis biblioteczny Lustró Biblioteki. W konferencji wzięły udział 53 osoby: bibliotekarze i bibliolodzy reprezentujący polskie biblioteki publiczne i akademickie oraz polskie i zagraniczne ośrodki naukowe. W programie ujęto 18 referatów.



Uczestnicy konferencji  
Fot. z archiwum biblioteki

Konferencję otworzył dr Andrzej Buck, dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zielonej Górze. Inauguracyjne wystąpienie *Przemiany pism literacko-artystycznych „przełomu” na przykładzie kwartalnika literacko-artystycznego „Fraza”* wygłosiła dr hab. Magdalena Rabizo-Birek. Profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego zaznaczyła, że w losy większości czasopism wpisana jest niepewność finansowa. Małe zainteresowanie czytelnicze i problemy z dystrybucją przyczyniają się do upadku wartościowych tytułów. Profesor Trávníček w prezentacji *Czeskie czasopisma literackie i ich czytelnicy* wspominał o „fragmentaryzacji czytania” przekładającej się na wyniki badań, z których wynika m.in., iż osoby, które nie czytają książek, deklarują lekturę czasopism. Prof. UJK, dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk omówiła *Emigracyjne czasopisma literacko-artystyczne edytowane w Wielkiej Brytanii w XX i XXI wieku*. Z kolekcją czasopism otrzymaną przez Bibliotekę Uniwersytecką w Warszawie od Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie zapoznał słuchaczy dr Marcin Krawczuk. Z kolei dr Krzysztof Wasilewski z WiMBP im. Zbigniewa Herberta w Gorzowie Wielkopolskim omówił *Rolę i funkcję czasopism kulturalnych i społecznych wydawanych przez mniejszości narodowe i etniczne oraz społeczności imigranckie*. Dr hab. Grzegorz Nieć zaprezentował *Dawne i współczesne czasopisma na rynku wtórnym*.

Pierwszy dzień konferencji zwieńczył panel dyskusyjny nt. *Czy potrzebne są nam czasopisma literackie?*, z udziałem redaktorów naczelnych czasopism literackich. Dr hab. Magdalena Rabizo-Birek reprezentowała kwartalnik literacko-artystyczny „Fraza”, ks. dr hab. Andrzej Draguła – pismo społeczno-kulturalne „Więź”, dr Andrzej Buck – lubuskie pismo literacko-kulturalne „Pro Libris”, Ireneusz Krzysztof Szmidski – czasopismo literackie „Pegaz Lubuski”. Dr hab. Magdalena Rabizo-Birek zaapelowała o kompletowanie czasopism, zwłaszcza lokalnych, ponieważ



Uczestnicy konferencji  
Fot. z archiwum biblioteki

są one unikalnym źródłem informacji, bezcennym świadectwem czasu. W tym obszarze wiodącą jest rola bibliotek. Profesor UP, dr hab. Grzegorz Nieć zasugerował, że sensownym rozwiązaniem byłoby wpisanie wydawania almanachu, będącego trybuną literacką regionu, do ustawowych zadań biblioteki.

Drugiego dnia wysłuchano dziesięciu prelekcji: *Czasopisma literaturoznawcze w polskich bibliotekach cyfrowych, repozytoriach i bazach bibliograficznych* (Beata Mirkiewicz, Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego), *„La Revue et Gazette Musicale de Paris”* unikalna kolekcja czasopism w zbiorach NFC (Tamara Podgórska-Biniak, Biblioteka-Fonoteka-Fototeka Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie), *Od druku do e-booku. Przypadek „Więzi”* (ks. Dr hab. Andrzej Druża, prof. US; Uniwersytet Szczeciński), *Czasopismo „Kino” jako źródło do badań filmoznawczych i historycznych na przestrzeni ostatnich 50 lat* (dr hab. Radosław Domke, Uniwersytet Zielonogórski), *„Czas My - czas Ja” - współczesne czasopisma kulturalno-literackie na Warmii i Mazurach* (Anita Romulewicz, Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Olsztynie), *„Ziemia Lubuska” czy „Łobodówka”? Analiza zawartości jednodniówki z 1955 r.* (Miroslawa Szott, Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego), *Historia i współczesność „Bibliotekarza Lubuskiego” - pisma zielonogórskiej biblioteki* (dr Robert Rudiak, WiMBP im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze), *Czasopisma kulturalne wydawane w Gorzowie Wlkp. po 1990 r.* (dr Krystyna Kamińska), *Periodyki w bibliotecznej rzeczywistości - gromadzenie i czytelność prasy w bibliotekach publicznych południowej części województwa lubuskiego - komunikat z badań* (dr Dawid Kotlarek, WiMBP w Zielonej Górze), *Czy warto digitalizować? - proces*

*digitalizacji „Gazety Zielonogórskiej” i „Gazety Lubuskiej” z lat 1950-1990* wykonanej przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze (dr Przemysław Bartkowiak, WiMBP w Zielonej Górze). Badania zrealizowane przez dra Dawida Kotlarka wskazały, że w bibliotekach południowej części województwa lubuskiego jako najczęściej prenumerowane periodyki o charakterze kulturalnym wymienia się czasopisma branżowe: „Poradnik Bibliotekarza”, „Bibliotekarz”, „Biblioteka Publiczna”, „Biblioteka w Szkole”, „Przegląd Biblioteczny”.

Konferencji towarzyszyły warsztaty dziennikarskie dla bibliotekarzy. Zajęcia obejmujące problematykę implementacji narzędzi public relations w biblioteczności oraz praktyczne wdrożenie gatunków dziennikarskich w ramach przedsięwzięć budujących relacje z otoczeniem prowadziła dr hab. Jolanta Chwastyk-Kowalczyk.

Z dużym zainteresowaniem użytkowników Biblioteki Wojewódzkiej oraz uczestników konferencji naukowej spotkała się wystawa pt. *Czasopisma literackie, społeczno-kulturalne i artystyczne w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze. Rekonesans*. W gablotach zaprezentowane zostały czasopisma ukazujące się od połowy XIX w. do współczesności, stanowiące zasoby zielonogórskiej Książnicy. Ozdobę wystawy stanowiła „Chimera” wydawana w latach 1901-1907/8 w Warszawie przez Zenona Przesmyckiego (Miriam). Zwiedzającym udostępniono czytniki mikrofilmów, dzięki którym można było zapoznać się z treścią artykułów publikowanych na łamach „Skamandra” i „Wiadomości Literackich”.

Konferencja naukowa *Czasopisma społeczne, kulturalne, artystyczne i literackie we współczesnej biblioteczności* uświetniła obchody jubileuszu 70-lecia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze. Z tej okazji wydana została monografia pt. *Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947-2016* autorstwa dr. Dawida Kotlarka, dokumentująca działalność i dorobek instytucji i jej pracowników.

MONIKA SIMONJETZ  
Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna  
im. C. Norwida w Zielonej Górze

# Nowe media, nowe technologie

## w pracy z młodym użytkownikiem biblioteki

Jak efektywnie korzystać z nowych technologii i aplikacji mobilnych w pracy z młodymi czytelnikami? – na to pytanie próbowali znaleźć odpowiedź uczestnicy konferencji zorganizowanej przez Krośnieńską Bibliotekę Publiczną w listopadzie 2017 r. z udziałem bibliotekarzy bibliotek publicznych, pedagogicznych i szkolnych z Krosna i powiatu krośnieńskiego oraz Lwowa, Kijowa, Tarnopola i Dniepra na Ukrainie.

Gości powitali dyrektor KBP Teresa Leśniak oraz Zastępca Prezydenta Krosna Bronisław Baran. Konferencja zakończyła realizację projektu pn. „Biblioteka jutra zmienia się!” z Programu Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego „Partnerstwo dla książki”, w ramach którego od marca do listopada 2017 r. w KBP odbyło się dziewięć szkoleń, obejmujących takie tematy jak: wykorzystanie mediów społecznościowych w komunikacji z użytkownikami, projektowanie atrakcyjnych działań dla młodzieży, wykorzystanie grywalizacji w działaniach promocyjnych, bezpłatne narzędzia graficzne w przygotowaniu oferty instytucji, kodowanie w bibliotece czy fotografia użytkowa. Głównym celem projektu było kształcenie nowych umiejętności wśród pracowników bibliotek oraz podnoszenie ich kompetencji w zakresie animacji życia kulturalnego, a w efekcie rozszerzenie zakresu usług bibliotek kierowanych do różnych grup odbiorców, dostosowanych do zmieniających się warunków technologicznych i oczekiwań rzeczywistych i potencjalnych użytkowników. Konferencję rozpoczął dr Grzegorz Gmiterek, adiunkt na Wydziale Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, autor i współautor kilkudziesięciu publikacji naukowych, m.in.

na temat wykorzystania nowych technologii w instytucjach kultury i nauki. W swoim wystąpieniu podkreślił jak ważna jest rola bibliotekarza – przewodnika po zasobach informacyjnych, omówił również zjawisko biblioteki 2.0 i jego konsekwencje dla bibliotekarzy i czytelników, a także „gaming” jako sposób na nowych użytkowników.

Mariusz Boguszewski, związany m.in. z Fundacją Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, omówił ogólnopolskie projekty i kampanie, w ramach których kompetencje informacyjne mogą rozwijać zarówno bibliotekarze, jak i użytkownicy. Przedstawił również informacje o źródłach scenariuszy do prowadzenia kreatywnych zajęć z edukacji me-



Publikacja z materiałami konferencyjnymi  
Źródło: z archiwum biblioteki



Uczestnicy konferencji  
Fot. z archiwum biblioteki

dialnej. O tym, jak nowe technologie wykorzystują biblioteki na Ukrainie mówiła Oksana Boiarynova z Ukraińskiego Stowarzyszenia Bibliotek, m.in. na przykładzie działań bibliotek w Zaporozżu, Chersoń czy Kijowie. Wśród różnych narzędzi i aplikacji mobilnych, które w swojej pracy wykorzystują bibliotekarze, zwraca uwagę aplikacja Foursquare i przykłady korzystania z niej w bibliotece.

Lucyna Kloczkowska, kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie, przedstawiła jak w praktyce nowoczesne technologie wpływają na podejmowane działania i wizerunek bibliotek publicznych na terenie Rzeszowa. Ciekawą propozycją dla młodych użytkowników bibliotek, którą zaprezentowała, była m.in. interaktywna podłoga, wykorzystywana w Gminnej Bibliotece Publicznej w Boguchwale.

Multimedialny pokój „Smartkid”, kluby językowe czy tematyczne blogi, to tylko wybrane formy pracy, które omówiła Lesia Guk, dyrektor Tarnopolskiej Obwodowej Biblioteki dla Młodzieży, wymieniając innowacyjne projekty dla tzw. generacji Z, dla której nowe media i nowoczesne technologie to codzienność obecna we wszystkich dziedzinach życia.

Larysa Luhova, dyrektor Lwowskiej Obwodowej Biblioteki dla Dzieci przedstawiła projekty skierowane do dzieci, w których komputer i Internet stanowią podstawowe narzędzia wymiany informacji. Zaprezentowała również, jak kreatywnie

wykorzystać w bibliotece tablicę interaktywną, stanowiącą głównie wyposażenie szkół.

Wiele interesujących przykładów działań skierowanych do młodych czytelników omówiła także Dorota Woźnica, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle, przedstawiając realizowane od kilku lat w jasielskiej bibliotece warsztaty i zajęcia multimedialne. Podkreślała, że tworząc ofertę z wykorzystaniem nowych technologii dla dzieci i młodzieży, najważniejsze jest, by te propozycje były „okazją do zapoznania się z innowacjami, przestrzenią do rozwijania kreatywności z wykorzystaniem nowoczesnych narzędzi oraz płaszczyzną wzajemnej komunikacji i relacji”.

Możliwości wykorzystania nowoczesnych narzędzi na przykładzie działań Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej omówiły Elżbieta Staroń i Małgorzata Węgrzyn, od wielu lat tworzące ofertę dla młodych krośnian, korzystając przy tym z technologii komputerowych i aplikacji mobilnych.

Przedstawione w trakcie wystąpień formy pracy, sprawdzone w praktycznych działaniach, niewątpliwie stanowią będąc inspirujące źródło dobrych praktyk dla bibliotekarzy uczestniczących w konferencji. Wydana również została publikacja pokonferencyjna zawierająca teksty wszystkich wystąpień w językach: polskim i ukraińskim.

MONIKA MACHOWICZ  
Krośnieńska Biblioteka Publiczna w Krośnie

## Z OFICYNY WYDAWNICZEJ SBP



**Inspiracje czytelnicze w życiu młodego pokolenia / redakcja naukowa Mariola Antczak. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2017. – 229, [1] s.: il. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; nr 176).**

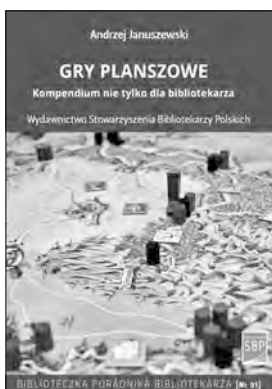
Praca zbiorowa jest poświęcona tematom z zakresu popularyzacji czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży. Tego rodzaju działania są podejmowane przez różnego typu instytucje kulturalne, w szczególności biblioteki.

Tom składa się z dwóch części. Pierwsza (*Instytucje w krzewieniu kultury czytelniczej dzieci i młodzieży*) zawiera teksty dotyczące roli bibliotek, potrzebę aranżacji ich przestrzeni oraz reorganizacji ich działalności, jak również inicjatyw mających na celu promocję czytelnictwa i kształtowanie nawyków czytelniczych. Rozpoczyna ją artykuł Grażyny Lewandowicz-Nosal oma-

wiający współpracę bibliotek publicznych z bibliotekami szkolnymi w aktach prawnych z lat 1946-2015. Zagadnienie to uszczegóławia Grażyna Walczewska-Klimczak na przykładzie partnerstwa bibliotek publicznych i szkolnych – z doświadczeń realizacji pilotażowego programu zakupu nowości do bibliotek publicznych w partnerstwie ze szkolnymi. W następnych tekstach przedstawione zostały poszczególne przykłady działań promujących czytelnictwo. Oliwia Brzeźniak ukazuje Centrum Literatury Dziecięcej w Oświęcimiu, Agnieszka Fluda-Krokos omawia Biennale Ekslibrisu Dzieci i Młodzieży w Żarach jako przykład krzewienia miłości do książek, Karolina Kołodziej przedstawia spotkania czytelnicze dla dzieci w Teatrze Nowym w Łodzi. Kilka uwag praktyka, Paweł Braun wskazuje na sposób aranżacji wnętrza biblioteki pod kątem wykorzystania do działań kulturalnych i oświatowych w środowisku dzieci i młodzieży a Barbara Firla prezentuje Centrum Nauki na terenie helsińskiego uczelnianego kampusu jako przykład efektywnego wykorzystania przestrzeni w bibliotece uniwersyteckiej.

Autorzy publikacji w części drugiej (*Publikacje dla dzieci i młodzieży we współczesnych badaniach*) poddali analizie współczesny rynek wydawnictw dziecięco-młodzieżowych. W książce omówiono zagadnienia z zakresu zainteresowań czytelniczych młodego odbiorcy i odpowiadających na nie ofert wydawniczych. Justyna Habiak i Bogumiła Staniów analizują repertuar wydawniczy książek o tematyce kulinarnej dla dzieci w Polsce w latach 1989-2015. Agnieszka Wandel poddaje analizie księgoznawczej współczesne encyklopedie dla dzieci i młodzieży wydane w latach 1990-2015. Anna Maria Krajewska podejmuje motyw Żołnierzy Wyklętych we współczesnych publikacjach dla młodego czytelnika. Natomiast Katarzyna Żyrek charakteryzuje na wybranych przykładach wizje bibliotek i bibliotekarzy w literaturze młodzieżowej, a Magdalena Ostrowska – współczesne młodzieżowe trendy czytelnicze.

Prezentowany tom wnosi nowe aspekty w kwestię sposobów pobudzania i kształtowania kultury czytelniczej młodego pokolenia oraz podkreśla rolę bibliotek i bibliotekarzy w tym obszarze.



**Januszewski, Andrzej. Gry planszowe : kompendium wiedzy nie tylko dla bibliotekarza : poradnik / Andrzej Januszewski. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2017. – 83, [1] s.: il. – (Biblioteczka „Poradnika Bibliotekarza”; 31).**

Rosnąca popularność wydawanych gier oraz coraz częściej wywoływany temat gier planszowych sprawiły, że zaczęły one znajdować swoje miejsce w ofercie bibliotek, np. gry: logiczne, strategiczne, karciane, przygodowe, edukacyjne, ekonomiczne lub spostrzegawcze. Poradnik składa się z siedmiu rozdziałów. W dwóch pierwszych zawarto historię gier planszowych oraz słowniczek wybranych terminów w układzie alfabetycznym, gdyż ich znajomość ułatwia kontakt pomiędzy graczami. W kolejnym, autor podpowiada skąd czerpać informacje o grach planszowych. Omawia portale internetowe, blogi, strony internetowe bibliotek, reklamę wydawców. Następne dwa rozdziały przybliżają wydawców i projektantów gier. Kolejny rozdział prezentuje wykorzystanie gier planszowych w bibliotece, jak zorganizować spotkanie przy grach planszowych, wypożyczać, czy udostępniać na miejscu. W ostatnim rozdziale autor omawia najbardziej znane gry planszowe, które mogą być wykorzystywane w bibliotekach. Poradnik może stanowić pomoc dla bibliotekarzy, wychowawców świetlic szkolnych i miłośników gier.



**Kostecka, Weronika. W kręgu baśni i fantastyki: studia o literaturze dziecięcej i młodzieżowej / Weronika Kostecka, Maciej Skowera. – Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2017. – 255 s. – (Literatura dla Dzieci i Młodzieży: studia / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich; nr 10).**

Monografia dotyczy utworów napisanych dla dzieci i młodzieży. Autorzy sięgają zarówno do utworów ikonicznych, będących znakami kultury (Leśmian, Korczak, Ende, Rowling), jak i do tytułów zapomnianych, niedostrzeżonych i niesłusznie pominiętych (seria Johna Bellairsa i Brada Stricklanda o Luisie Barnavelcie) lub nieznanymi polskiemu czytelnikowi (nie tłumaczony utwór Faulknera adresowany do odbiorcy dziecięcego). Teksty zostały podzielone na cztery części. Pierwsza (*U źródeł fantazji*) została poświęcona tradycji baśniowej. Jej przedmiotem są *Przygody Sindbada Żeglarza* Bolesława Leśmiana jako metafora doświadczania świata, Korczakowski dialog z tradycją baśniową w opowieści *Kajtuś czarodziej*, a także motyw muzyki w obrazach literackich, jej magia, żywioł i zagadka. Część druga – (*Nie)zapomniane lektury* – zawiera rozważania nad tekstami, które odeszły w niepamięć, a warte są przypomnienia. Marcin Skowera nawiązuje do twórczości Howarda Philipsa Lovecrafta w serii Johna Bellairsa i Brada Stricklanda o Luisie Barnavelcie oraz do *The Wishing Tree*, jedyne utworu Williama Faulknera dla dzieci. Natomiast Weronika Kostecka szkicuje kulturowe i filozoficzne konteksty powieści *Momo* Michaela Endego. W kolejnej części (*Inspiracje i kontynuacje*) autorzy prezentują przykłady „przerabiania” klasycznych powieści: *Kopciuszka* Charles’a Perraulta na ilustracjach Roberta Innocentiego, baśniowe krainy w *Księżdzie rzeczy utraconych* Johna Connolly’ego i *Labirynty fauna* Guillermo del Toro przez interpretacje krainy Oz w utworach L. Franka Bauma i Gregory’ego Maguire’a. W części ostatniej (*W stronę współczesności*) zaprezentowane zostały studia o współistnieniu fantastyki z popkulturą i (po)nowoczesnością na przykładach twórczości Marcina Szczygielskiego, J. K. Rowlinga czy Suzanne Collins.

MARZENA PRZYBYSZ

Zamówienia: Wydawnictwo SBP (<http://www.sbp.pl/sklep>); [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl)

# PRAWO BIBLIOTECZNE

## Spis rzeczy – art. 459 k.c. a praktyka biblioteczna



©iStockphoto.com/rzelich

Do istoty działalności bibliotek należy w szczególności gromadzenie materiałów bibliotecznych, które w sensie prawnym stanowią rzeczy ruchome w rozumieniu prawa cywilnego (Kodeksu cywilnego). Powstaje w związku z tym potrzeba oceny znaczenia dla praktyki bibliotecznej ogólnych zasad kodeksowych.

Jedną z zasad określa art. 459 k.c. Par. 1 tego artykułu stanowi, że zobowiązany do wydania zbioru rzeczy lub masy majątkowej albo do udzielenia wiadomości o zbiorze rzeczy lub o masie majątkowej powinien przedstawić wierzycielowi spis rzeczy należących do zbioru lub spis przedmiotów wchodzących w skład masy majątkowej.

Powyższy przepis jest o tyle wart uwagi w kontekście gromadzenia materiałów bibliotecznych, że biblioteki często nabywają nie pojedyncze egzemplarze tych materiałów, ale określoną, mniejszą lub większą ich liczbę, stanowiącą konkretny zbiór rzeczy.

Ocena zastosowania art. 459 k.c. w działalności bibliotecznej musi uwzględniać uregulowania prawa bibliotecznego, wynikające w szczególności z przepisów rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 29 października 2008 r. w sprawie sposobu ewidencji materiałów bibliotecznych (Dz. U. Nr 205, poz. 1283), zwanego dalej „rozporządzeniem ewidencyjnym”.

### ZBIORY RZECZY W ŚWIETLE PRAWA BIBLIOTECZNEGO

Pojęcie zbioru rzeczy nie zostało w art. 459 k.c., ani też w innych przepisach Kodeksu cywilnego zdefiniowane. Jest to zatem pojęcie ogólne, obejmujące swoim zakresem bardzo różne zbior-

ry przedmiotów, którymi mogą być także zbiory książek lub innych materiałów, nabywanych i gromadzonych przez biblioteki.

W ustawie o bibliotekach określenie zbiorów używane jest zasadniczo w kontekście całościowym, w odniesieniu do wszystkich zgromadzonych w bibliotece materiałów (por. art. 3 ust. 1, art. 4 ust. 1 pkt 2, art. 6 ust. 1 i art. 27 ust. 5 pkt 1 ustawy o bibliotekach).

Podobnie sprawa przedstawia się odnośnie do rozporządzenia ewidencyjnego, w którym mowa jest m.in. o włączaniu materiałów do zbiorów oraz o wartości zbioru biblioteki (par. 6 ust. 1 i 6 rozporządzenia ewidencyjnego). W rozporządzeniu tym występują jednak również inne określenia, odnoszone do poszczególnych zbiorów materiałów, składających się na zbiory biblioteki w ich całościowym kontekście.

W układzie przedmiotowym rozporządzenie ewidencyjne posługuje się pojęciem jednostek ewidencyjnych, których wykaz określa załącznik nr 3 do powyższego rozporządzenia. Analiza tego wykazu prowadzi do wniosku, że jednostkami ewidencyjnymi mogą być zarówno pojedyncze materiały biblioteczne, np. pojedyncze fotografie, listy, czy dokumenty (pkt 3 lit. d) oraz pkt 9 lit. d) i f) załącznika nr 3), ale także określone ich zbiory, występujące pod różnymi nazwami, takimi jak

komplet, zestaw czy zespół (np. zestaw płyt – dla kompletu płyt gramofonowych stanowiącego całość wydawniczą i opatrzonego wspólnym tytułem oraz zespół archiwalny – dla archiwów rodzinnych, osobowych, prasowych, instytucji oraz kolekcji rękopiśmiennych, stanowiących pewne całości i uporządkowanych przez pierwotnego właściciela lub wyodrębnionych później – pkt 1 lit. b) i pkt 9 lit. e) załącznika nr 3).

#### SPIS RZECZY A WYKAZ JAKO DOWÓD WPŁYWÓW

W powołanym na wstępie art. 459 k.c. jest mowa o spisie rzeczy. Biorąc pod uwagę regulację prawa bibliotecznego, odpowiednikiem tego pojęcia jest wykaz wpływających do biblioteki materiałów. Wykazy materiałów bibliecznych są odrębnymi kategoriami dowodów wpływów, stanowiących podstawę ewidencji.

Na uwagę w pierwszej kolejności zasługuje par. 15 ust. 1 rozporządzenia ewidencyjnego, który stanowi, że dowód wpływów powinien zawierać spis materiałów, których dotyczy, sporządzony albo przez instytucję (osobę) przekazującą dane materiały, albo przez bibliotekę. Należy zauważyć, że terminologia zastosowana w tym przepisie jest zbieżna z treścią art. 459 par. 1 k.c. – spisowi materiałów, które są rzeczami, odpowiada spis rzeczy.

Spis materiałów powinien zawierać w związku z powyższym stanowiące dowody wpływów wykazy. W par. 14 ust. 2 rozporządzenia ewidencyjnego, wyszczególniającym dowody wpływów, wykazy wskazane zostały w punktach 2 i 3 tego przepisu, obejmujących odpowiednio:

1) wykazy towarzyszące materiałom przekazanym w formie egzemplarza obowiązkowego, wymiany lub daru oraz

2) kopie wykazów sporządzonych w bibliotece, potwierdzających odbiór materiałów przekazanych bez dokumentu.

Materiały przekazywane do bibliotek zróżnicowane zostały zatem na dwa powyższe zakresy pod względem dokumentacyjnym, w zależności od tego, czy przekazywanym materiałom towarzyszą ich wykazy, czy też nie. W tym kontekście istotną zasadę przewiduje par. 13 ust. 1 rozporządzenia ewidencyjnego. Przepis ten stanowi mianowicie, że biblioteka ma obowiązek sporządzać wykazy wpływów dla materiałów wpływających do biblioteki bez dokumentu towarzyszącego, które mają być włączone do zbiorów, a dla materiałów przekazanych w darze – jeżeli jest taka wola ofiarodawcy.

W związku z powyższym obowiązkiem ograniczona została w praktyce bibliotecznym możliwość stosowania art. 459 par. 1 k.c. Na przykład, jeśli do biblioteki przekazany zostanie przez osobę fizyczną na zasadzie daru określony zbiór materiałów bez ich wykazu, biblioteka, zainteresowana włączeniem tych materiałów do swoich zbiorów, nie może zażądać od przekazującego przedstawienia stosownego spisu, z powołaniem się na powyższy przepis, gdyż par. 13 ust. 1 rozporządzenia ewidencyjnego wyraźnie wymaga, aby biblioteka w takiej sytuacji sama sporządziła odpowiedni wykaz, jeśli jest taka wola ofiarodawcy.

Przekazywanie do bibliotek zbiorów materiałów bibliecznych może być wynikiem także oświadczeń składanych na wypadek śmierci, np. zapisów zwykłych. Istotą zapisu zwykłego jest zobowiązanie przez spadkodawcę spadkobiercy ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (art. 968 par. 1 k.c.). Na przykład spadkodawca może zobowiązać swojego spadkobiercę, aby przekazał określonej bibliotece prywatny księgozbiór albo jego określoną część. W takiej sytuacji, w związku z przekazywaniem przez spadkobiercę księgozbioru bibliotece, znajdują również zastosowanie powyższe zasady prawa bibliotecznego, dotyczące wykazów materiałów, stanowiących dowody ich wpływów.

Z drugiej strony w przepisach prawa bibliotecznego kwestia sporządzania odpowiednich wykazów przekazywanych bibliotece materiałów regulowana jest w szczególności sposobem. Dotyczy to obowiązkowych egzemplarzy, przekazywanych do bibliotek zgodnie z ustawą z dnia 7 listopada 1996 r. o obowiązkowych egzemplarzach bibliecznych (Dz. U. Nr 152, poz. 722 ze zm.). Otóż par. 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 6 marca 1997 r. w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania (Dz. U. Nr 29, poz. 161 ze zm.) przewiduje, że obowiązani do ich dostarczenia dołączają do każdej przesyłki wykaz w dwóch egzemplarzach, przy czym biblioteka zachowuje w aktach jeden egzemplarz wykazu, drugi zaopatrzuje w pieczęć oraz podpis i zwraca jako potwierdzenie odbioru. W tym przypadku podstawą do żądania przez bibliotekę stosownego spisu rzeczy jest nie art. 459 par. 1 k.c., ale powyższy przepis rozporządzenia z 6 marca 1997 r.

Oczywiście problem z żądaniem przez bibliotekę spisu rzeczy nie wystąpi, gdy przekazywa-



nym materiałom bibliotecznym, np. w darze, towarzyszy wykaz, który stanowił będzie dowód wpływu, określony w par. 14 ust. 2 pkt 2 rozporządzenia ewidencyjnego. Jeśli przekazanie materiałów poprzedzone jest zawarciem przez bibliotekę stosownej umowy z przekazującym, np. umowy darowizny, w umowie tej można uregulować kwestię sporządzenia wykazu towarzyszącego, przykładowo poprzez wyraźne określenie, że darczyńca zobowiązuje się do przekazania wraz z darowanymi materiałami ich wykazu (spisu) w dwóch egzemplarzach.

#### SPISY MATERIAŁÓW NA RACHUNKACH I FAKTURACH

Odębnie należy rozpatrywać sytuację, w której biblioteka dokonuje zakupu w ramach jednej transakcji określonej liczby materiałów, np. nowości wydawniczych (egzemplarzy stanowiących te nowości publikacji książkowych). Na potrzeby realizacji tego rodzaju umowy kupna-sprzedaży powstaje zbiór rzeczy (materiałów), składających się na jej przedmiot. W tym przypadku w momencie zawierania umowy zbiór ten z reguły jeszcze nie istnieje. Pozycje, których zakupem zainteresowana jest biblioteka, stanowią listę określonych publikacji (tytułów), które są dostępne na rynku wydawniczym w określonym nakładzie. Biblioteka nie jest jednak zainteresowana zakupem konkretnych egzemplarzy wydanych już książek, ale określonej ich liczby, oczywiście bez wad fizycznych, takich jak np. zniszczone okładki lub brakujące strony.

Z uwagi na to, że handel książkami lub innymi rzeczami, stanowiącymi materiały biblioteczne, stanowi przedmiot działalności gospodarczej, biblioteki co do zasady nabywają te materiały w drodze zawierania umów kupna-sprzedaży od

prowadzących działalność w tym zakresie przedsiębiorców, np. hurtowni księgarskich, dokumentujących sprzedaż poprzez wystawianie faktur. W myśl par. 14 ust. 2 pkt 1 rozporządzenia ewidencyjnego dowodami wpływów materiałów bibliotecznych są rachunki i faktury za materiały zakupione. Podobnie, jak inne dowody wpływów, zgodnie z par. 15 ust. 1 rozporządzenia ewidencyjnego, faktury powinny zawierać spis materiałów, których dotyczą, czyli wyszczególnienie materiałów, których zakup faktura dokumentuje.

W związku z tym w przypadku materiałów nabywanych odpłatnie przez biblioteki, czemu towarzyszy wystawianie stosownych faktur, dokumentujących zakupy biblioteczne, nie ma potrzeby, aby biblioteka powoływała się na art. 459 par. 1 k.c., celem uzyskania stosownego spisu materiałów, stanowiących określony zbiór rzeczy, nabywanych na podstawie jednej umowy. Obowiązki podatników (sprzedawców) w zakresie wystawiania faktur określają przepisy ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2017 r. poz. 1221 ze zm.), zwanej dalej „ustawą o VAT”.

Faktury wystawia się co najmniej w dwóch egzemplarzach, z których jeden otrzymuje nabywca, czyli biblioteka, a drugi zachowuje w swojej dokumentacji podatnik dokonujący sprzedaży, czyli sprzedawca materiałów (art. 106g ust. 1 ustawy o VAT). Każda faktura powinna zawierać m.in. nazwę (rodzaj) towaru lub usługi oraz miarę i ilość (liczbę) dostarczonych towarów lub zakres wykonanych usług (art. 106e ust. 1 pkt 7 i 8 ustawy o VAT), czyli tytuły objętych sprzedażą materiałów oraz liczbę ich egzemplarzy, stanowiących towary w rozumieniu ustawy o VAT.

RAFAŁ GOLAT

#### ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

##### PUBLIKACJE NADESŁANE

Z wydawnictwa pn. „Pewne Wydawnictwo” w Kielcach Sawicki, Stefan: Andrzej Paluchowski (1933-2017). Kielce: Pewne Wydawnictwo, 2018. 22, [2] s. ISBN 97883-63518-13-4.

Z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze

Kotlarek, Dawid: Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Cypriana Norwida w Zielonej Górze w latach 1947-2016. – Zielona Góra: Pro Libris – Wydawnictwo WiMBP im. C. Norwida, 2017. 150 s., fot. ISBN 978-83-64393-32-7.

# Halina Leszczyńska-Stąsiek



03.12.1933 – 18.10.1991

18 października 2018 r. minie 27 lat od śmierci Haliny Leszczyńskiej-Stąsiek, bibliotekarki, starszego kustosa dyplomowanego Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu. Urodziła się 3 grudnia 1933 r. w Kolonii Struży (pow. Kraśnik Lubelski) w rodzinie Stanisława Leszczyńskiego i Heleny z domu Glińskiej, którzy prowadzili gospodarstwo rolne. W 1947 r. Halina ukończyła szkołę podstawową w Struży. Do gimnazjum uczęszczała w Krasnymstawie. Po ukończeniu X klasy rozpoczęła pracę w księgowości Powiatowego Związku Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, uczęszczając jednocześnie do klasy XI liceum ogólnokształcącego dla pracujących w Krasnymstawie. Po rozwiązaniu tego liceum w grudniu 1950 r. uczyła się najpierw korespondencyjnie, a następnie przeniosła się do Państwowego Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Zamościu, gdzie zdała maturę w czerwcu 1951 r. W roku akademickim 1951/1952 rozpoczęła studia historyczne na Wydziale Humanistycznym Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, które ukończyła w 1955 r., uzyskując stopień magistra. W czasie dwóch pierwszych lat studiów pracowała zarobkowo – nauczwała jednocześnie w Szkole Podstawowej nr 13 (od lutego do kwietnia 1952 r.) i nr 25 (od października 1952 r. do końca lipca 1953 r.) w Lublinie. Studiując uczęszczała na seminarium magisterskie z zakresu historii średniowiecznej Polski, prowadzone przez prof. Jerzego Kłoczowskiego i pod jego kierunkiem napisała pracę magisterską pt.: „Organizacja parafialna diecezji chełmskiej do początków XVII wieku”. Egzamin magisterski zdała w styczniu 1956 r. Bezpośrednio po studiach, ze względu na trudności z uzyskaniem pracy w szkolnictwie, od lipca 1956 r. do końca kwietnia 1957 r. była zatrudniona w księgowości Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kraśniku Lubelskim.

W marcu 1957 r. znalazła zatrudnienie w bibliotekarstwie. Od kwietnia – do końca maja 1957 r. pracowała w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Gryfinie, ale ponieważ warunki mieszkaniowe były złe, przeniosła się do Gliwic, gdzie od 10 czerwca 1957 r. została zatrudniona przez dyrektora dra Józefa Czerniego w Oddziale Gromadzenia Zbiorów Biblioteki Politechniki Śląskiej. Równocześnie w 1957 r. rozpoczęła naukę na II korespondencyjnym kursie dla pracowników bibliotek powszechnych, który ukończyła egzaminem w Katowicach, uzyskując uprawnienia absolwentów liceów bibliotekarskich. Dnia 1 sierpnia 1961 r. awansowała na stanowisko starszego bibliotekarza. Pracując w Gliwicach studiowała jednocześnie w Studium Bibliotekoznawstwa dla Pracujących we Wrocławiu. W Bibliotece Politechniki Śląskiej pracowała do końca lutego 1962 r. Od 1 marca 1962 r. została zatrudniona w Katedrze Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego na stanowisku asystenta i już jako pracownik Katedry ukończyła studia bibliotekoznawcze 10 lipca 1963 r., uzyskując stopień magistra bibliotekoznawstwa na podstawie pracy magisterskiej pt.: „Rola książki w odrodzeniu narodowym Śląska Cieszyńskiego”, napisanej pod kierunkiem prof. dra Karola Głombiowskiego. W lipcu 1963 r. wyszła za mąż za Józefa Edwina Stąska, który ukończył studia bibliotekoznawcze na Uniwersytecie Wrocławskim w 1962 r i pracował w Czytelni, w Bibliotece Uniwersyteckiej na Piasku. Małżeństwo otrzymało od dyrektora Biblioteki prof. Antoniego Knota mieszkanie służbowe w gmachu Biblioteki Uniwersyteckiej na Piasku. 18 grudnia 1969 r. urodziła się córka Agnieszka.

Halina była uczestnikiem studium doktorskiego prof. Antoniego Knota i przygotowywała

pracę doktorską nt. czasopism dla dzieci i młodzieży wychodzących w Galicji w okresie autonomii. Prowadziła ćwiczenia z zakresu bibliografii i bibliotekoznawstwa na I i II roku. Ponadto prowadziła bibliotekę zakładową w Katedrze Bibliotekoznawstwa w latach 1962-1967. W latach 1965-1969 była opiekunem roku. W latach 1963-1970 zajmowała się również praktykami wakacyjnymi studentów bibliotekoznawstwa. 1 października 1965 r. awansowała na stanowisko starszego asystenta. 1 października 1971 r. została przeniesiona na stanowisko wykładowcy. Niestety z powodu dłuższych pobyków w szpitalu, konieczności sprawowania opieki nad małym dzieckiem oraz wypadku w pracy, nie obroniła pracy doktorskiej, kończąc pracę w Instytucie Bibliotekoznawstwa. W okre-

sie od września 1973 r. do końca października 1982 r. zajmowała się domem i wychowaniem córki. Od 2 listopada 1982 r. została zatrudniona w Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego na stanowisku specjalisty, a od stycznia 1984 r. przeszła do pracy w Oddziale Gromadzenia Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu najpierw na stanowisko kustosza, a po uzyskaniu uprawnień bibliotekarza dyplomowanego – starszego kustosza dyplomowanego.

Zmarła po ciężkiej chorobie 18 października 1991 r. w wieku 58 lat we Wrocławiu, gdzie została pochowana na cmentarzu parafialnym Ducha Świętego przy ul. Bardzkiej.

MAREK DUBIŃSKI

### ▶▶▶ W KILKU SŁOWACH

#### Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020”

Instytut Książki ogłosił IV nabór wniosków w ramach Programu Wieloletniego „Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa” Priorytet 2 „Infrastruktura Bibliotek 2016-2020”.

Priorytet Infrastruktura bibliotek 2016-2020 został stworzony z myślą o wzmocnieniu, a także przekształceniu i rozwoju funkcji, jakie w życiu społeczności lokalnych pełnią biblioteki publiczne w gminach wiejskich, gminach miejsko-wiejskich oraz gminach miejskich do 50 tys. mieszkańców.

W ramach priorytetu można uzyskać środki na remont, przebudowę, rozbudowę i budowę oraz wyposażenie budynków bibliotek.

Uprawnionymi wnioskodawcami są samorządowe instytucje kultury – gminne biblioteki publiczne będące samodzielnymi instytucjami kultury oraz gminne instytucje kultury, w skład których wchodzi biblioteki publiczne, dla których organem założycielskim jest odpowiednio: gmina wiejska i gmina miejsko-wiejska bez ograniczenia liczby mieszkańców oraz gmina miejska do 50 tys. mieszkańców.

Termin naboru wniosków upływa 20 kwietnia 2018 r.

Źródło: <http://instytutksiazki.pl/>

## ■ BIBLIOGRAFIA FONOGRAFII POLSKIEJ NA STRONACH SBP

Sekcja Fonotek SBP zakończyła pierwszy etap realizacji projektu bibliograficznego „Źródła do badań fonografii polskiej od 1878 r. do czasów współczesnych (*bibliografia fonografii polskiej*)”. Zadanie było współfinansowane w latach 2016-2017 przez MNiSW. Materiał prezentowany jest w dwóch bazach danych, obejmujących opisy 7 tys. pozycji bibliograficznych: 1741 książek i artykułów oraz 5259 recenzji. Możliwe jest wyszukiwanie tytułów, autorów, adresów wydawniczych i wykonawców nagrań. Prace będą kontynuowane. Zapraszamy do współpracy przy uzupełnianiu baz danych, a przede wszystkim do korzystania z udostępnionych materiałów. Więcej zob. <http://www.sbp.pl/fonografia>

## ■ SBP W KAMPANII #1LIB1REF

Od 15 stycznia do 3 lutego trwała kampania #1Lib1Ref wspierana przez Bibliotekę Wikipedii oraz wiele organizacji Wikimediów z całego świata. W Polsce akcję wspiera m.in. Zarząd Okręgu SBP w Warszawie oraz Katedra Informatologii Wydziału Dziennikarstwa, Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego. Wikipedia, wielojęzyczna encyklopedia internetowa działa w oparciu o zasadę otwartej treści. Zaproszono bibliotekarzy do wspólnego ulepszania encyklopedii. W ramach akcji #1Lib1Ref (*jeden bibliotekarz, jeden przypis*) bibliotekarze dodają przypisy do artykułów zawartych w Wikipedii, a w opisie zmian zamieszczali hasztag #1Lib1Ref.

## ■ WARSZTATY SBP DOTYCZĄCE OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH

W dniu 7 lutego 2018 r. odbyło się szkolenie „Ochrona danych osobowych w bibliotece – stan obecny i zmiany po wejściu w życie RODO”. 25 maja 2018 r. wchodzi *Rozporządzenie Ogólne o Ochronie Danych Osobowych*, dokument unijny w sprawie m.in. ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych. Nowe przepisy wprowadzają zmiany i będą obowiązywać instytucje, które przetwarzają dane osobowe, w tym także biblioteki. Biblioteki muszą wdrożyć rozwiązania i procedury gwarantujące wysoki poziom informacji zarówno o użytkownikach, jak i pracownikach do 25 maja br. Zmiany są poważne a za naruszenie nowych regulacji grożą dotkliwe kary finansowe. Warsztaty odbyły się w Bibliotece Publicznej w Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy. Uczestnicy otrzymali numer 2/2018 „Bibliotekarza” z artykułem Sylwii Czub-Kielczewskiej pt. „Odliczanie do RODO rozpoczęte”.

## ■ PREZYDIUM ZG SBP

W dniu 8 lutego 2018 r. odbyło się Prezydium ZG SBP. W trakcie spotkania przewodnicząca SBP Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska omówiła najważniejsze bieżące działania ZG SBP, plan pracy ZG SBP na 2018 r. (m.in. konferencje, warsztaty, granty, konkursy). O planach wydawniczych mówiła Marta Lach, dyrektor Wydawnictwa SBP. Sytuację finansową SBP przedstawiły Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska oraz dr Anna Grzecznowska, dyrektor Biura ZG SBP. Pozostałą część spotkania wypełniły sprawy organizacyjne, dotyczące m.in. portalu [www.sbp.pl](http://www.sbp.pl), legitymacji i hologramów, bazy członków SBP, składek członkowskich.

MARZENA PRZYBYSZ

*Informacje dotyczące działalności Stowarzyszenia dostępne są także na <http://www.sbp.pl/sbp/dzialalnosc>*

## POSTAKTUALIA

Charakterystyczną cechą wielu społecznych zrzeszeń, nie wyłączając SBP, stanowią ożywione dyskusje na zjazdach wyborczych co kilka lat, z czego następnie wynika niewiele lub nic. Wtedy wybiera się bowiem Prezesa, a zaraz potem wyborcy wracają do domów, pozostawiając wybrańca/wybrankę sam na sam z sobą. Dlatego przeważa nie kolektywizm, ale indywidualizm: jaki/jaka Prezes, takie rezultaty.

Rób, co potrafisz oraz co możesz, a jak nie możesz i nie potrafisz, no to nie. Nikt cię w znaczący sposób nie wesprze – i to jest fundamentalne nieszczęście. Dlatego z całej galerii Prezesów, pamięta się potem z szacunkiem tylko tych, którzy znaleźli w **sobie** siłę oraz mądrość, żeby zrobić co należy, albo znacznie więcej.

Osobiście nie mam wątpliwości, że to **Stanisław Czajka** w swoim czasie uratował SBP. W wyjątkowo fatalnym momencie wyciągnął z północy, reanimował i nadał świeże impulsy – czyniąc to samo z Biblioteką Narodową. Po latach widzę to wyraźniej aniżeli wyraźnie i myślę z uznaniem. Bo była wtedy potrzeba niebywałego wycucia, mądrości oraz jeszcze serca, żeby wyrwać SBP z postprunowskiej zapaszi, infekując jeszcze tę organizację bakteriami postępu i nowoczesności. Nie widzę nikogo innego – nawet w lustrze – kto dałby sobie z tym radę.

Potem pafeczkę w sztafecie przejął **Jan Wołosz**, wzbogacając oraz rozwijając, co się rozwinąć i wzbogacić dało. A przy tym niczego nie psując, mimo że okoliczności zewnętrzne stawały się coraz mniej sprzyjające. W sumie, czasy Czajkowe oraz Wołoszowe – kiedy teraz patrzę wstecz – były dla SBP pomyślne.

Później, po raz pierwszy w dziejach tej organizacji, szefem została kobieta. I przez wiele lat **Elżbieta Stefańczyk** bardzo zręcznie dawała sobie radę. Kongres IFLA we Wrocławiu był tego ukoronowaniem i dowodowym świadectwem.

A czas tej kadencji okazał się już wyjątkowo trudny i dla bibliotekarstwa wściekle niesprzyjający – co zresztą trwa nadal a nawet ulega pogłębieniu. Jednak na tle innych, podobnych organizacji na świecie (z wyjątkiem ALA, lecz to jest twór z innej galaktyki), SBP prezentuje się co najmniej korzystnie.

Jednak okoliczności są zmienne i z tymi nowymi trzeba zwaćać się inaczej. I w tym kontekście zdemonizował się fundamentalny mankament: osamotnienie przewodniczących. To nie wróży dobrze. W pojedynkę można sobie urobić ręce po łokcie, a rezultaty i tak odfruną w siną dal. Świadomość, że tak właśnie jest, musi być wśród nas powszechna.

Aktualnie złożyło się tak, że wybór znowu padł na kobietę, z każdego punktu widzenia trafny. **Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska** to osoba z niebywałym doświadczeniem zawodowym i wiedzą, o tej naszej profesji wie wszystko, a przy tym ma niezwykle użyteczny, zdystansowany i refleksyjny sposób patrzenia na rzeczywistość. W czasach, dla bibliotekarstwa niezwykle trudnych, nie dało się wybrać lepiej; konwent wyborczy spisał się na 5.0.

Ale powtórzę: jest jeszcze ważna potrzeba dodatkowa. Nie da się mianowicie wypełniać trudnych ról organizacyjnych – jednoosobowo. Musi pojawić się jeszcze konkretna **realizacyjna** pomoc **ustawiczna** 10-15 osób, które wezmą na siebie uzgodnione powinności częściowe, nie poprzestając wyłącznie na gadaniu. Dla dobra tego zawodu, oraz dla publicznego pożytku.

Na Wschodzie i na Zachodzie, niezależnie od siebie, specjaliści i opiniotwórcy dają tej profesji 20-30 lat trwania. Nie więcej. A potem? Pa, pa. Jednak nikt nie ma dowodów twardych.

Z dużo lepszym uzasadnieniem (które nie zmieściłoby się tutaj) dopowiem, że tak wcale nie musi być. Jednak potrzebna jest zawodowa mądrość **zbiorowa**, która podpowie, jak wobec tego postępować i co trzeba zrobić, żeby zagrożenia pozniwały.

Myślę, że sformułowanie takich podpowiedzi, może być dla SBP zadaniem obecnie szczególnie ważnym. Lecz jednak właśnie zbiorowym, grupowym, wspólnym – jakkolwiek przy rozumnym ukierunkowaniu i koordynacji przez wybraną liderkę.

Jacek Wojciechowski

## BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez  
Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

### Rada Redakcyjna:

Zdzisław GĘBOŁYŚ (przewodniczący),  
Sylwia BŁASZCZYK, Stanisław CZAJKA,  
Małgorzata JEZIERSKA, Mirosława MAJEWSKA,  
Bożena WINIARSKA

### Redaktor naczelna:

Elżbieta STEFAŃCZYK  
(tel. 600-433-877; e-mail: e.stefanczyk@sbp.pl,  
e.stefanczyk@onet.pl)

### Zastępca redaktora naczelnego:

Barbara BUDYŃSKA  
(tel. 507-622-572; e-mail: b.budynska@sbp.pl)

### Sekretarz redakcji:

Marzena PRZYBYSZ  
(tel. 697-790-802; e-mail: m.przybysz@sbp.pl)

### Redaktor techniczny:

Elżbieta MATUSIAK

### Opracowanie graficzne i łamanie:

Robert LIS

### Tłum. na jęz. angielski:

Małgorzata WALESZKO

### Projekt graficzny:

Tomasz KASPERCZYK

### Honoraria autorskie:

Małgorzata HOŁODOWICZ  
(tel. 22 608-28-23; e-mail: finanse@sbp.pl)

Redakcja zastrzega sobie prawo do opracowania  
redakcyjnego i skracania tekstów.



Wydawnictwo Stowarzyszenia  
Bibliotekarzy Polskich  
00-335 Warszawa,  
ul. Konopczyńskiego 5/7,  
tel. 22 827-52-96  
www.sbp.pl

Marta LACH – Z-ca Dyrektora Biura ZG SBP  
ds. wydawnictw  
tel. 22 827 08 47, e-mail: m.lach@sbp.pl

Konto SBP: Credit Agricole Bank Polska S.A.  
46 1940 1076 3122 4176 0000 0000

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c.,  
Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki

ISSN 0208-4333. Indeks 352624

## WARUNKI PRENUMERATY „BIBLIOTEKARZA”

„Bibliotekarz” dostępny jest w prenumeracie i w bezpośredniej sprzedaży w Biurze ZG SBP. Koszt prenumeraty w 2018 r. to **180 zł**. Zamówienia na czasopismo można składać w ciągu całego roku, od dowolnego numeru pisma:

- za pośrednictwem e-sklepu SBP, pod adresem [www.sbp.pl/prenumerata](http://www.sbp.pl/prenumerata),
- telefonicznie pod numerem (22) 825 50 24 oraz (22) 608 28 26,
- faxem pod numerem (22) 825 50 24,
- e-mailem na adres: [sprzedaz@sbp.pl](mailto:sprzedaz@sbp.pl),
- listownie na adres: Dział Sprzedaży SBP, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa.

Czasopismo dostępne jest także w wersji elektronicznej w serwisie IBUK oraz IBUK Libra <http://www.ibuk.pl/fizyka/151684/bibliotekarz.html>

Przy zamówieniu większej liczby egzemplarzy proponujemy następujące rabaty:

- 2-6 egzemplarzy – 20%,
- 7-9 egz. – 25%,
- 10 i więcej egz. – 30%.

„Bibliotekarz” za lata 1991-2012 jest dostępny online w Archiwum Cyfrowym SBP ([www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum\\_cyfrowe](http://www.sbp.pl/wydawnictwa/archiwum_cyfrowe)) oraz w Kujawsko-Pomorskiej Bibliotece Cyfrowej (<http://kpsc.umk.pl/dlibra/publicat-ion?id=17777>).

Numery archiwalne (od 2010 roku) do nabycia pod adresem: [www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz](http://www.sbp.pl/sklep/bibliotekarz)

Numery archiwalne (do 2012 roku) dostępne są bezpłatnie w Archiwum Cyfrowym SBP: [www.sbp.pl/archiwumcyfrowe](http://www.sbp.pl/archiwumcyfrowe)

## Ważne dla Autorów publikujących w „Bibliotekarzu”

Autorzy pragnący publikować swoje teksty w „Bibliotekarzu” proszeni są o:

1. Przesyłanie tekstów w plikach w programie Word w formatach DOC lub RTF (odstęp 1,5 między wierszami), wykresy i tabele w programie Excel, a zdjęcia w formacie JPG w rozdzielczości 300 dpi na adres Wydawnictwa SBP ([wydawnictwo@sbp.pl](mailto:wydawnictwo@sbp.pl)) lub bezpośrednio do redaktora naczelnego na adres: [e.stefanczyk@sbp.pl](mailto:e.stefanczyk@sbp.pl). Teksty i fotografie powinny być podpisane.
2. Dołączanie do przysyłanych materiałów danych niezbędnych do wypłacenia honorarium oraz odprowadzenia podatku od honorarium do urzędu skarbowego. W tym celu oprócz imienia i nazwiska należy podać:
  - datę i miejsce urodzenia,
  - imiona ojca i matki,
  - adres domowy,
  - telefon kontaktowy, e-mail,
  - PESEL,
  - NIP,
  - nazwę i adres właściwy dla autora ze względu na miejsce zamieszkania urzędu skarbowego,
  - numer konta osobistego w banku w celu przekazania honorarium.
3. Stopień lub tytuł naukowy oraz miejsce pracy i pełniona funkcja do umieszczenia w notce o autorze.
4. Oświadczenie Autora o wyrażeniu zgody na bezpłatne publikowanie danego tekstu w internecie w związku z digitalizacją „Bibliotekarza”.

Biblioteka Analiz Sp. z o.o. zaprasza  
na bezpłatny cykl szkoleń:

## Księgarnie nowoczesne i efektywne – webinaria dla księgarzy

Projekt zakłada przeprowadzenie cyklu szkoleń w formie webinarium, których zadaniem jest **prekazywanie użytecznej wiedzy służącej podniesieniu kwalifikacji pracowników księgarń** w obszarach takich jak:

- budowa oferty sprzedażowej
- komunikacja z klientem
- efektywna prezentacja i sprzedaż książek
- skuteczne wykorzystanie mediów społecznościowych do budowy marki księgarni
- zwiększenie kompetencji księgarzy w obszarze istniejących regulacji prawnych.

Zaletą webinarium jest praktyczne podejście do przedstawianych zagadnień, poparte długoletnim doświadczeniem zawodowym prowadzących.

### Program webinarium:

1. **Sprzedaż książek w Polsce – poszukiwanie własnej drogi:** profilowanie oferty, co zamiast podryczników?, książka dziecięca – vademecum współczesnych trendów, dywersyfikacja asortymentu sposobem na rozwój, konsolidacja operacyjna – alternatywa dla rynkowej samotności.
2. **Merchandising – projektowanie przestrzeni handlowej:** główne zasady merchandisingu, jak zaprojektować księgarnię, jak stworzyć przyjazne miejsce dla klienta, ekspozycja (witryny, I strefa, ułożenie na półkach, komunikacja z klientem), promocje, komunikacja cen, strefa kasy.
3. **Organizacja wydarzeń kulturalnych w księgarni:** planowanie wydarzenia, w jaki sposób ciekawie i zajmująco prowadzić spotkanie z autorem, sytuacje kryzysowe i niebezpieczne punkty organizacji wydarzeń.
4. **Social marketing w księgarni:** zasady tworzenia dedykowanych treści, kanały Social Marketingu, promocja zewnętrzna i wewnętrzna kanałów Social Media, sytuacje trudne i kryzysowe.
5. **Obsługa klienta i e-księgarni:** budowa relacji z klientem, budowanie lojalności, kanały komunikacji, komunikacja z klientem przed zakupami, w trakcie i po zakupach, sposoby radzenia sobie z trudnymi klientami.
6. **Korzystanie z materiałów ilustracyjnych w działalności księgarskiej:** kiedy można korzystać z ilustracji bez zgody uprawnionego, co może stanowić materiał ilustracyjny, utwory plastyczne, fotograficzne, prawo do wizerunku, korzystanie z materiałów ilustracyjnych w ramach dozwolonego użytku.

Dostęp do wszystkich materiałów jest bezpłatny, wszystkie zarejestrowane wykłady udostępnione są na stronie dedykowanej webinarium – [www.ksiegarze2017.pl](http://www.ksiegarze2017.pl) oraz na Szczegółowe informacje dotyczące webinarium – [www.ksiegarze2017.pl](http://www.ksiegarze2017.pl).

Projekt realizowany w ramach programu „Partnerstwo dla książki 2017” ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego



# NOWOŚCI WYDAWNICTWA SBP

Zapraszamy do sklepu (<http://www.sbp.pl/sklep>)

